

POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Rumus.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15, Tel. 308-78 i 304-26

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausa.

REDAKCJA:

Dzienna: Katowice, ul. Moniuszki 10, Tel. 337-67
Nocna: Katowice, Batorego 2, Tel. 304-26 i 308-78

ADMINISTRACJA:

Buchalteria: Katowice, Kościuszki 15, Tel. 304-26
Ogłoszenia: abonament: Moniuszki 10, Tel. 337-67
P. K. O. Katowice 303 551.

REPREZENTACJA:

Król, Huta, ul. Gimnazjalna 39, Telefon 406-08
Przymiowanie ogłoszeń i abonamentu.

Abonament miesięczny: zł 3,— z doręczeniem do domu. — Ceny ogłoszeń: wiersz jednomałowy milimetr 25 gr. Drobnie ogłoszenia za słowo 20 gr. Rękopisów nie zwraca się.

Dalsze ostre tarcia i rozłamy w niemieckim kościele ewangelickim

Berlin. Wymownym przykładem stosunków, panujących w kościele ewangelickim Niemiec, jest list, wystosowany przez długoletniego prezydenta rady kościoła ewangelickiego, barona von Pechmana do biskupa Rzeszy Muellera. Ogłoszenie listu wywołało niezwykle silne wrażenie w kołach protestanckich. Baron von Pechmann, dyrektor bawarskiego banku handlowego i jeden z przywódców protestancyzmu w Niemczech, zawiadamia w swym piśmie biskupa, że występuje z kościoła na znak protestu przeciwko kościelnej polityce unifikacyjnej biskupa Muellera, uważając ją za sprzeczną z tradycjami protestanckimi.

Nie może on dłużej ograniczać się do pisemnych protestów, widząc, jak kościół ewangelicki zachowuje milczenie wobec krzywdy i rozpacz, panującej również w szeregach niereakcyjnych. Nadszedł czas, by wystąpić z kościoła, który przestanie być sobą, jeżeli nie odstąpi od stosowania hasła „jedności z międzynarodowym socjalizmem i kościołom ewangelickim” oraz nie przestanie podporządkowywać się dążeniu do absolutyzmu.

„Protestantisches Kirchenblatt”, publikując list barona Pechmana, z naciskiem wskazuje, że ten demonstracyjny krok jest sygnałem ostrzegawczym pod adresem kierowniczych instancji Rzeszy i kościoła ewangelickiego w Niemczech.

Zatarg w kościele ewangelickim Wirttembergii

Berlin. W kościele ewangelickim w Wirttembergii wybuchł poważny konflikt, wywołany wystąpieniem rady synodalnej,

Gen. Haller zaniemógł

CHICAGO. Generał Józef Haller, bawiący w Stanach Zjednoczonych, poważnie zachorował na influencję.

Titulescu w Paryżu

PARYŻ. Rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu przybędzie do Paryża dnia o godz. 22.20. Wizyta potrwa dwa dni: 17 i 18.

Rabunek

PARYŻ. Dokonano napadu rabunkowego na jeden z dzielnicowych urzędów pocztowych w Paryżu. Złoczyńcy rozpruili kase ogniotrwałą i zabrali około 80 tys. fr. w gotówce i zgórą 800 tys. w papierach wartościowych, znaczkach pocztowych i stemplowych.

W kilku wierszach

W Kilonji stracono przez ścięcie dwóch morderców.

Z Madrytu donoszą, że w całej Hiszpanii obchodzą uroczyste trzecie rocznice istnienia republiki. Prezydent Zamora wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Nocy onegdajszej szalała nad Moskwą burza śnieżna, która uszkodziła częściowo łączności telegraficzne.

Przedmijmy policji w Berlinie donosi, że aresztowano ostatnio pod zarzutem dokonania zamachu bombowego w dniu 21 marca br. w Berlinie Pod Lipami, pomocnik malarzki Erwin Schulze przyznał się do udziału w zamachu.

„Ceske Slovo” donosi, że zapowiedziana na lato wycieczka 200 oficerów czechosłowackich do Bałtyku, a mianowicie nad Bałtyk, została odwołana.

która wyraziła votum nieufności swojemu biskupowi Wurmowi, uchodzącemu za przeciwnika oficjalnego kierunku polityki kościelnej. Oświadczenie biskupa, że nie

ustąpi ze swego stanowiska spowodowało interwencję namiestnika Rzeszy, który odniósł się do biskupa Muellera, jako głowy kościoła ewangelickiego.

Świat polityczny Litwy skłania się ku porozumieniu z Polską

Ryga. Z Kowna donoszą, że w nowo utworzonym „klubie politycznym” odbyło się dyskusyjne zebranie, poświęcone stosunkom polsko-litewskim. Referent, prof. Pakstas oraz koferent Marcin Iczas wypowiedzieli się za koniecznością znalezienia kompromisu i nawiązania stosunków z Polską.

W dyskusji wziął udział hr. Zubow,

który zaznaczył, że chwilę obecną uważa za dogodną dla normalizacji stosunków polsko-litewskich i że istnieją możliwości honorowego dla Litwy rozwiązania.

Rektor uniwersytetu kowieńskiego, prof. Romeris zaznaczył, że inicjatywa winna wyjść od Polski, Litwa zaś musi stworzyć sprzyjające temu okoliczności.

W rokowaniach należy unikać sytuacji, w

Stały nadzór nad Insullem

LONDYN. Po spełnieniu wszystkich formalności ekstradycji, władze tureckie odprawiły Samuela Insulla na pokład parowca „Exilona”, gdzie wicekonsul Stanów Zjednoczonych w Smyrnie Berry odczytał mu rozkaz aresztowania podpisany przez prezydenta Roosevelta. W podróży przez Ocean Samuel Insull będzie znajdował się w dzień i w nocy pod stałym nadzorem.

Przyrzeczenia senatu w sprawie polskiego szkolnictwa w Gdańsku

Gdańsk. Biuro prasowe Senatu podało prasie komunikat, starający się wytłumaczyć pewne istniejące braki, stwierdzone w dziedzinie wykonywania zobowiązań w sprawach szkolnictwa polskiego w Gdańsku, zawartych w umowie polsko-gdańskiej z dn. 18 września ub. r.

Podane wyjaśnienia nie wyczerpują zasadniczych założeń podniesionych w prasie polskiej, ograniczając się jedynie do niektórych konkretnych faktów spowodowanych, jak wynika z wyjaśnień Senatu, pewnymi niedociągnięciami, względnie nieporozumieniami. W każdym razie najważniejszym ustępem ko-

munikatu jest stwierdzenie Senatu, że istotnie ostateczne, zorganizowanie szkolnictwa polskiego nie jest jeszcze ukończonym.

Wobec tego można się spodziewać, że sprawa szkolnictwa polskiego zostanie w najbliższym czasie definitywnie uregulowana ku zadowoleniu dzieci i rodziców, zgodnie z zasadniczymi wymogami umowy.

Zakaz śpiewania pieśni antypolskich.

GDAŃSK. Senat W. Miasta ponownie oficjalnie stwierdził, że istnieje zakaz śpiewania przez oddziały hitlerowskie pieśni, obrażających państwo polskie i uczucia narodowe Polaków oraz że przekroczenia tego zakazu będą jaknajsurowiej karane.

Dziwny proces szpiegowski

Morawska Ostrawa. Przed tut. sądem okręgowym odbył się dwudniowy proces przeciwko obywatelowi niemieckiemu dr. Helmuth Klocke, pozostającemu pod zarzutem uprawiania szpiegostwa w czasie swego pobytu na Słowaczczyźnie.

Rozprawa obfitowała w interesujące momenty. M. in. sąd stwierdził, że sprawy tajne, którymi sąd zajmował się na rozprawie w dniu poprzednim, a nawet jeszcze nieprzeczytane wnioski dostały się nie tylko do prasy, ale do rozgłośni niemieckich. Wyjaśnieniem tego faktu zajmą się kompetentne urzędy oraz izba adwokacka. Przewód sądowy wykazał, że czynności oskar-

żonego w Czechosłowacji były czysto naukowe, co też wzięwszy pod uwagę sąd wydał wyrok uniewinniający.

Proces ten w wielu szczegółach przypominał osławiony proces przeciwko Kaszyckiemu. Różnica polega na tem, że Niemiec trzymany był pół roku w więzieniu śledczym, podczas gdy sprawa Kaszyckiego dzięki interwencji konsultatu polskiego trwała 2 tygodnie oraz na tem, że Klocke pozostał aż do załatwienia odwołania, które wniósł prokurator nadal w więzieniu. Usłyszawszy decyzję sądu co do zatrzymania w więzieniu, Klocke zawołał na sali: „To jest skandal”!

Kulminacyjny punkt w aferze Stawiskiego

Paryż. W aferze Stawiskiego osiągnięto kulminacyjny punkt. Wczoraj oddalono resztę czeków wystawionych przez oszusta. Czeki te znalezione w mieszkaniu rodziców Stawiskiego opiewały na nazwisko deputowanego Bonnaure 500.000 franków oraz b. deputowanego Boyer na różne kwoty w ogólnej sumie 3.825.000 franków.

Tym sposobem w posiadaniu władz znajdują się wszystkie czekiki, jakie wystawił Stawiski. W czasie konfrontacji z dyr. banku Salomonem red. Dubarry zaprzeczył, jakoby go szantażował. Nie-

mniej Salomon złożył dokumenty świadczące o kampanii prasowej, zorganizowanej przeciwko jego osobie przez Dubarry'ego.

Za wolność zdradzi morderców Prince'a.

Paryż. Sędzia śledczy w Dijon otrzymał pismo od jednego z uwięzionych, w którym oświadcza on gotowość udzielenia wskazówek, które umożliwią wykrycie istotnych sprawców morderstwa radcy Prince'a pod warunkiem, że zostanie wypuszczony na wolność.

Oryginalny samobójca

Paryż. Finansista Rochette popchnął samobójstwo w pałacu sprawiedliwości w niezwykle dziwnych okolicznościach. Około godziny 17.30 finansista, skazany niedawno na trzy lata więzienia, wszedł do sali rozpraw i zasiadł koło adwokata Moro Gafieri, który wygłaszał nową obrońcę. Rochette położył przed sobą na kapeluszu list, poczem błyskawicznym ruchem wydobyl sztywetę i pociął sobie gardło, raniąc się śmiertelnie. Zawiezany lekarz sądowy udzielił samobójcy pierwszej pomocy. Rochette w kilka godzin później zmarł w szpitalu.

W pozostawionym liście, napisanym przed kilku tygodniami, jeszcze przed skazaniem przez sąd, finansista skarżył się na obecnie panujące stosunki we Francji i podkreśla konieczność odrodzenia kraju oraz zapewniał, że obszerniejsze omówienie tych problemów zawarte jest w książce, która znajduje się obecnie w druku.

Rochette przywiązywał dużą wagę do książki i celem osobistego dopilnowania korekty, odczytał datę samobójstwa. Analogiczny list finansista wystosował do Arcybiskupa Paryża, do prezydenta Republiki i przewodniczącego komisji parlamentarnej deputowanego Guernut.

Zamknięcie kongresu radiowego

WARSZAWA. W sobotę, dnia 14 bm. odbyło się zamknięcie V-go międzynarodowego prawniczego kongresu radiowego, który obradował od 10 kwietnia w Warszawie. W kongresie wzięło udział 33 uczestników, przedstawicieli 12 państw. Przedmiotem obrad były zagadnienia związane z ujednoliceniem międzynarodowego prawa radiowego. Kongres powziął szereg uchwał, które wzięte będą pod uwagę przez następną konferencję telekomunikacyjną.

Zwyciężamy Kraków — przegrywamy w Gliwicach

Slask bile Kraków 3:0 (1:0)

Z wielkim napięciem oczekiwany mecz reprezentacyjny Kraków — Śląsk, rozegrany wczoraj, w obecności ponad 4000 widzów, w boisku AKS-u — bardzo odległego od centrum miasta — w Król. Hucie, przyniósł wielkie rozczarowanie, wskutek niskiego poziomu zawodów i beznadziejnie słabej gry reprezentacji grodu podwawelskiego.

A szkoda, bo zebrała się wyjątkowo rekordowa liczba widzów. Opuścili oni boisko niezadowoleni i kto wie, czy ten wypadek nie zniechęci wielu, do bojkotowania meczów reprezentacyjnych.

Śląsk wygrał pewnie i powinien był zwyciężyć cytrowo znacznie wyżej, gdyby nasza linia napadu nie zawiodła strzałowo.

Niski poziom zawodów wogóle, a wyjątkowo słaba, wzrost beznadziejna gra Krakowian w szczególności, tłumaczyć należy tem, że przyjechali oni z karniutem trzeciozrydym, technicznie, taktycznie i w kondycji fizycznej ustępowali gospodarom, o całą klasę. Posiadali w swym zespole tylko dobrego bramkarza natomiast obrońcy byli słabi, jeszcze słabsza była linia pomocy, a także w ogóle nie istniał ten zespół nie mógł być groźny dla naszej reprezentacji, to też mecz przedstawiał raczej trening na jedną bramkę, a nie zawody reprezentacyjne dwóch takich ośrodków sportu piłkarskiego jak Kraków i Śląsk. Takie spotkanie, jak powyższe nie może przyczynić się do popularności piłki nożnej, a przeciwnie ten moment jest celem tych zawodów — wzrost przeciwnie spowodować one mogą tylko zmniejszenie publiczności i utratę dobrego imienia, jakim cieszy się piłkarstwo krakowskie.

Na ile wybitnie słabej gry Krakowian, gra naszej reprezentacji, za wyjątkiem linii napadu, wypadła bez zarzutu. Kurek w bramce wykazywał wielki spokój i pewność. Obrona była wspaniała i zupełnia się wzorowo z pomocą, a pomoc była najlepsza formacja na boisku. Gra napadu nie była kłopotliwa. Brak zrozumienia niemożności wzrostu przeprowadzanie obmyślanych i planowanych akcji. Słowny napad zawiodł zupełnie. Naogół dobrzy zagrah w napadzie tylko Piel i Pytel, pozostali z Heriszem na czele zawodników.

Piel zastąpił sobie na wyróżnienie, chociażby przez kilka doskonałych solowych akcji. — W jednej z tych akcji dokonał nielada „małsterzyku”, albowiem w pełnym biegu, ostrym kosowym strzałem, mimo interwencji bramkarza, zdobył piękną bramkę.

Strzelcami bramek były Piel (2) i Pytel. Sedziwał bez zarzutu p. Gruska. Stosunek korekterów brzmiał 8:1 dla Śląska i on bodaj najlepiej odzwierciedla przewagę, jaką mieliśmy nad reprezentacją Krakowa.

Obydwie reprezentacje walczyły w składach następujących:

Kraków: Koczwar, Skwarczewski, Joks, Jeziński, Wilczyński, Lesiak, Riesner, Walicki, Małczyk, Kisielicki, Zebaczynski.

Śląsk: Kurek, Michalski, Kacy, Moczo, Badura, Zorzycki, Piel, Kesner, Herisz, I. Pytel, Cysańsk.

Na marginesie zawodów Śląsk — Kraków nie możemy się powstrzymać od kilku słuszynek krytycznych uwag, które wykazują dość niedoścignięcia organizacyjne.

Przedewszystkiem opinia licznych miłośników sportu piłkarskiego tak z Katowic jak i Król. Hu-

ty głośno wyrażała zdziwienie i niezadowolenie, iż tak poważne zawody jak Kraków — Śląsk rozegrane zostały na tak daleko położonym boisku Amatorskiego KS, gdzie dojazd pełen kłopotu jest wprost fatalny i które nie posiada ani trybun, ani przyzwolonych miejsc siedzących. — Można by się było ostatecznie zgodzić z tem boiskiem, gdyby nie było już żadnego innego. Ale przecież boisko KS. Pogoni w Katowicach, zupełnie dobre, stało puste i odbył się na nim bieg „Polonii” w największym porządku, a jeśli chodzi o Król. Hucie, to stał pusty i niewykorzystany wspaniały stadion WF, wybudowany kosztem tak wielkich wkładów na którym rozgrywa się przecież wspaniałe zawody lekko-

atletyczne i gdzie są przynajmniej porządne trybuny.

W rezultacie na boisku AKS, był balagan, ludzie z biletami siedzącymi stali, podobnie jak goście z zarządu i Krakowa i polska prasa sportowa, od której wymaga się, aby każde zawody reklamować, ale zapomina się o zwykłej grzeczności zarezerwowania miejsc prasowych.

Dużo poza tem kłopotu obu drużynom sprawiły jednakowoże kostiumy, na których mylili się gracze, publiczność i sędzia. Na przyszłość winny nasze władze sportowe pamiętać, aby taki wypadek nie miał miejsca i aby mieć przygotowany komplet na wypadek wymiany czy zniszczenia kostiumu.

Przechodząc następnie do omówienia gry naszej drużyny nie można także pominąć milczeniem nieszczęśliwego zestawienia ataku Śląska. Największe zdziwienie wywołał fakt wystawienia Heirsha, który w gruncie rzeczy okazał się najgorszym na boisku. Cały zaś atak zestawiony z graczy wybitnie indywidualnych, posiadających kwalifikacje strzelców, nie dopisał zupełnie, jeśli szło o gre zespołową, wskutek czego poziom zawodów był bardzo niski.

Wszystkie te uwagi, podktywane tylko w interesie naszego piłkarstwa winny być na przyszłość wzięte pod uwagę, bo dobra dotychczas opinia SZOPN nie była w przyszłości niepotrzebnie narazona na szwank.

Katowice przegrywają w Gliwicach 0:2 (0:1)

Długa kolejka wyprawa śląskich piłkarzy oza graniczny kordon po dwuletniej przerwie, wypadła wielce niefortunnie. Wino ponosiło niezaawodnie kapitan zwiakowy, który zestawiał drużynę Katowic z indywidualnie, nie złąch zawodników, jednakowoż absolutnie nie rozumiejących się nawzajem, na skutek czego w całym meczu nie widział śmy ani jednej przemyślanej akcji, nie można było również zauważyć kardynalnych zasad w grze drużynowej, mimo to kierowniki drużyny, którzy byli w stanie oprowadzić zlepek i nim odpowiednio dyktować

Najgorzej wypadła linia ataku, która nie zdążyła się na jeden chociażby groźniejszy strzał na bramkę przeciwnika. Geisler, który jak oczekiwano miał być motorem zapędowym dla wszystkich akcji, zawiodł w zupełności i był bodaj najsłabszym graczem na boisku. Nie wiele przewyższał go Kopeć, który absolutnie nie umiał współpracować z bardzo dobrze dysponowanym Kruksem, reprezentującym liczną solowinę biegi, który zaprezentował szereg doskonałych piosen: anych center.

Również dobrze wypadł lewy skrzydłowy Lamożik Jego sasiad Neumann pracował ofiar-

nie i ambitnie jednakowoż nie starczyło mu umiejętności. Najpracaawszą linią zespołu Katowickiego była pomoc a najsłabszymi między innymi był Słachma. Specjalne uznanie publiczności zdobył sobie pracowity i wielce ruchliwy Garus. Dywko również grał nadarł ofiarne i podrywać należało, że sił mu wystarczyło na całe zawody. Obrona katowicka pracowała naogół zawodowo, spokojna interwencja obu obrońców nieraz wyłączała groźną sytuację. Jedynie Konecny miał chwile zamroczenia kiedy to w 27 min. podczas zamieszania podbramkowego stracił orientację i dwukrotnie przez Straucha wbił piłkę wprost w bramkę, co było wielką niespodzianką. Podkreślić należało, że krytyczne to zamieszanie podbramkowe powstało po nie słusznym podktywanym rzucie wolnym, za nasrzeloną cę. Strauch w bramce spełnił swoje zadanie bezwzględnie najełniej z całej drużyny Katowice

Orłowski wygrał bieg na przełaj „Polonii”

Doroczny bieg na przełaj „Polonii”, przeprowadzony wczoraj na okolicznych terenach Parku Kościuszkich, zgromadził na starcie 450 zawodników, startujących w trzech grupach.

Bieg seniorów na dystansie 5000 mtr., wygrał Orłowski (Pogon Katowice) w czasie 17:31, przed Flakią (Cracovia Katowice) i Hartkiem (Stadion Król. Huta).

W biegu juniorów na przestrzeni 2000 mtr.

zajął pierwsze trzy miejsca zawodnicy Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Kremlie w czasie 13:01, przed Kulosem i Myzkiem.

Wreszcie w biegu pań na trasie 1200 mtr., zwyciężyła Szusawska (Pogon Katowice) w czasie 10:01, przed Kopecką (Sokół Zgoda) i Januszewską (Pogon Katowice).

Start i meta znajdowały się na boisku Pogoni, Organizacja biegu była sprawna.

Akcja przedolimpijska na terenie Śląska

Doniosła inicjatywa Okręgowego Ośrodka W. F. Katowice.

Zainicjowana akcja wyszkoleniowa przedolimpijska na konferencji władz sportowych i prasy przez Okręgowy Ośrodek W. F. w Katowicach w dniu 11 bm. została przyjęta przez wszystkich zebranych przedstawicieli z żywym entuzjazmem.

W najbliższym czasie nastąpi na terenie województwa śląskiego masowa propaganda sportu, prowadzona przy wydajnej pomocy Okręgowego Ośrodka W. F. w Katowicach i zgodnym wysiłkiem okręgowych związków sportowych: lekkoatletycznego, pływackiego, bokserskiego i kolarskiego i innych.

Znaczenie tej akcji w związku z Igrzyskami olimpijskimi w roku 1936 w Berlinie, do których usilnie przygotowania prowadzi wszystkie narody ma ogromne znaczenie. Zwiększy ona wydajność kadry czynnych sportowców, wyłoni co lepszy materiał ludzki i wzbudzi zainteresowanie dla sportu i gryz olimpijskich u szerokiej rzeszy społeczeństwa.

Akcja ta polegać będzie na przeprowadzeniu kursów, obozów, pokazów i zawodów, w wszystkich powiatach woj. śląskiego. W ogólnie liczbie drogą to zostanie dokonany przegląd kilku tysięcy młodzieży przez fachowych instruktorów. Z mas tych w przyszłości może niejedną być godnym reprezentantem państwa.

Wypadek na olimpiadzie może nikt z tych ludzi jeszcze nie pojechać, ale bezwzględnie przypuszczalnie można, że akcja ta przyczyni się do podniesienia poziomu sportu polskiego na Śląsku, który słusznie rości sobie prawa do tytułu najbardziej sportowatych dzielnic Polski. Zresztą dowodem tego upoważnienia jest właśnie fakt, że tu przez wszystkich o tak doniosłej akcji poważnie pomyślano.

Program pierwszego okresu tej wielkiej propagandowej pracy obejmie:

1. W ciągu miesiąca maja przeprowadzone zostaną kursy we wszystkich powiatach w lekkoatletyce i boksie. Na kursach tych odbędą się pokazy konkurencyjnych technicznych — demonstracje przez czołowych zawodników Śląska.

2. W terminie do 16 czerwca br. odbędą się we wszystkich powiatach pierwsze kroki bokserskie, lekkoatletyczne, poprowadzone odpowiednimi przygotowawcami.

3. Z końcem czerwca br. w miejscowościach, mających odpowiednie warunki, urządzone będą zawody pływackie.

4. Również w kolarstwie szosowym odbędą się podobne zawody, zwane niepowodzeniem i dotąd, pierwszymi krokami kolarskimi.

5. Wybrany na kursach i zawodach co lepszy materiał znajdzie się w miesiącu lipca br. na obozie 15 dni tygodniowych, prowadzonych już przez trenerów specjalistów w lekkoatletyce, pływaniu i w boksie. W obozach tych wezmą udział czołowi zawodnicy, którzy znajdą na świeżym powietrzu możliwość profesjonalnego treningu, a dla zebranego narybku będą wzorami techniki.

Udanie tej akcji w znacznej mierze zależy od rozsiągniętych po całym terenie takich organizacji, jak: Sokół, S. M. P., Strzelec, P. Z. P., drobnych klubów sportowych, gdzie istnieją oddziały sportowe, posiadające wiele obiecującej młodzieży. Zarządy tych organizacji powinny do przeprowadzenia przez Ośrodek imprez dostarczyć jaknajwięcej ludzi do ćwiczeń i zawodów, oraz przy przeprowadzaniu tychże okazać jaknajwiększą pomoc.

Akcja ta jest we wszechmiar godna poparcia ze strony sfer sportowych Śląska, gdyż chodzi w tym wypadku o wyszukanie, a następnie wyszkolenie jaknajwiększej ilości utalentowanych sportowców, którzyby godnie i z powodzeniem reprezentowali Orla Białego na berlińskiej olimpiadzie. To też związki grupujące młodzież, a których jest dużo, powinny przysięść z pomocą organizatorom tej akcji, a jest rzeczą pewną, że Śląsk, który już tyle wydał talentów, odda ich nową kadrę do przedolimpijskiego obozu.

W Katowicach, 15 kwietnia 1934 r.

Polskie zawody sportowe w Ameryce

Nowy rekord światowy S. Walasiewiczówny.

W marcu br. odbyły się w Nowym Jorku (Brooklyn) Pierwsze Polskie Zawody Sportowe. Stanowią one niezawodnie jedno z najpoważniejszych wydarzeń w ostatnim czasie w życiu Polonii amerykańskiej.

Inicjatywa zawodów wyszła ze sfer rodzonych już w Ameryce młodej generacji polskiej, w szczególności z łona 7-go gniazda „Sokołów” w Brooklynie, miała jednak charakter ogólnopolski.

Impreza przeprowadzona była z rozmachem, a organizacja jej była bez zarzutu, była sprzyjająca, wzorowa. Komitety udało się pozyskać udział cały szereg wybitnych sportowców, zarówno polskich jak i amerykańskich.

Równocześnie zaś dzięki dobrze przeprowadzonej propagandzie osiągnięto sukces kasowy, gdyż na zawody przybyło około 6000 osób. Piśma amerykańskie tak polskie jak i wydawane w języku angielskim „New York Times” na czele, poświęciły zawodom osobne artykuły i szczegółowo sprawozdania, podnosząc jednomyślnie i z uznaniem sprawna organizację i wysoki poziom sportowy całej imprezy.

Przez zaproszenie do udziału w zawodach wybitnych sportowców amerykańskich, młoda generacja polska wykazała poraż pierwszy raz w sposób tak dobitny, że zdolna jest do odgrywania czynnej roli w życiu amerykańskim przy jednoczesnym całkowitem zachowaniu swej indywidualności narodowej. W danym wypadku to zwycięstwo z własnego zamkniętego środowiska wypadło bardzo imponujące.

Sędziowie zawodów wyznaczeni zostali przez „Amateur Athletic Union of the United States”, wobec czego osiągnięte na zawodach rezultaty mogą być uważane za oficjalne.

Osiągnięte wyniki świadczą o wysokiej klasie sportowej zawodników. Z sukcesów barw polskich należały zanotować przedewszystkiem nowy rekord światowy, ustalony w biegu w hali krytej na 50 m (7,1 sekundy) przez Stale Walasiewiczówną. Zwycięzcom rozdano 22 nagrody w postaci pucharów, statuetek itd. Wśród tych nie brakło i nagród ufundowanych przez polskiego konsula generalnego w New Yorku dr. M. Marchlewskiego, przez Związek Polskich Zawodników Sportowych w Warszawie, przez dyrektora linii okrętowej Gdynia — Ameryka. Nagrody u symbolicznie niekiedy łączności duchowa Polonii — nacierzy z polskim wychodźstwem zamorskim.

Dodatknie doświadczenia z pierwszego spotkania z przedstawicielami luncy narodowości stanowiąc będzie dla młodzieży polskiej zachęta do dalszej rywalizacji na terenie sportu amerykańskiego pod własnym barwanu. Zawody narciarskie stanowią precedens, który prawdopodobnie będzie nam zadowolony przez inne ośrodki polskie w Ameryce. W każdym razie dla Nowego Jorku coroczne urządzenie podobnych imprez stanie się tradycją, odgrywać poważną rolę w utrzymaniu poczucia narodowego wśród młodej generacji zamorskiego wychodźstwa i popularyzacji w sportowym świecie amerykańskim barwy polskiej.

Turniej siatkówki i koszykówki Ośrodka W. F. w Katowicach.

Zapowiedziany przez Okręgowy Ośrodek W. F. w Katowicach turniej siatkówki i koszykówki odbędzie się 22 bm. o godz. 9-tej na boisku Miejskiego Komitetu WF. i PW w Katowicach (dawniej boisko Pogoni).

Rozgrywki przeprowadzone będą w myśli przepisów P. Z. G. S. systemem olimpijskim. Losowanie drużyn punktualnie o godz. 9-tej na boisku.

Tradycyjny ten turniej siatkówki i koszykówki Ośrodka WF budzi wśród ogółu i zesz sportowców duże zainteresowanie. gdyż biorą w nim udział corocznie prawie wszystkie czołowe drużyny Śląska, to też obecny turniej zapowiada się jak najpomysłniejszy — o czym świadczą liczne napięcia zgłoszenia.

Należy podkreślić, że Kmd. Ośrodka, p. por. Kasprzycki na turniej ten ufundował cenne i praktyczne nagrody w postaci sprzętu sportowego, statuetek, oraz dyplomów, a specjalnie cenna nagroda przewidziana dla zwycięskiej drużyny w koszykówce przedstawiająca zwycięzce na marmurowym posztumencie. Nagrody przewidziane są za 1 i 2-gie miejsca.

Walne zgromadzenie P. Z. A.

10 maja br. o godz. 10 odbędzie się w Katowicach przy ul. Pocztowej 2 w Ratuszu, sala Rady Miejskiej, walne zgromadzenie Polskiego Związku Atletycznego. O ile by w powyższym terminie nie miało się statutu przewidziana liczba członków i delegatów, walne zgromadzenie odbędzie się w terminie drugim, późniejszy pojntnie, a uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych. Porządek obrad przedstawia się następująco: 1. Sprawozdanie z działalności obecnego zarządu, 2. Sprawozdanie z działalności Zarządu, 3. Ustalenie liczby głosów poszczególnych O. Z. A. 4. Wybór przewodniczącego W. Z., sekretarza i ławnika. 5. Odebranie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 6. Sprawozdanie z działalności Zarządu, 7. Sprawozdanie z działalności Zarządu, 8. Wybór członków Zarządu, 9. Wybór członków Zarządu, 10. Wybór członków Zarządu, 11. Wybór członków Zarządu, 12. Wybór członków Zarządu, 13. Wybór członków Zarządu, 14. Wybór członków Zarządu, 15. Wybór członków Zarządu, 16. Wybór członków Zarządu, 17. Wybór członków Zarządu, 18. Wybór członków Zarządu, 19. Wybór członków Zarządu, 20. Wybór członków Zarządu, 21. Wybór członków Zarządu, 22. Wybór członków Zarządu, 23. Wybór członków Zarządu, 24. Wybór członków Zarządu, 25. Wybór członków Zarządu, 26. Wybór członków Zarządu, 27. Wybór członków Zarządu, 28. Wybór członków Zarządu, 29. Wybór członków Zarządu, 30. Wybór członków Zarządu, 31. Wybór członków Zarządu, 32. Wybór członków Zarządu, 33. Wybór członków Zarządu, 34. Wybór członków Zarządu, 35. Wybór członków Zarządu, 36. Wybór członków Zarządu, 37. Wybór członków Zarządu, 38. Wybór członków Zarządu, 39. Wybór członków Zarządu, 40. Wybór członków Zarządu, 41. Wybór członków Zarządu, 42. Wybór członków Zarządu, 43. Wybór członków Zarządu, 44. Wybór członków Zarządu, 45. Wybór członków Zarządu, 46. Wybór członków Zarządu, 47. Wybór członków Zarządu, 48. Wybór członków Zarządu, 49. Wybór członków Zarządu, 50. Wybór członków Zarządu, 51. Wybór członków Zarządu, 52. Wybór członków Zarządu, 53. Wybór członków Zarządu, 54. Wybór członków Zarządu, 55. Wybór członków Zarządu, 56. Wybór członków Zarządu, 57. Wybór członków Zarządu, 58. Wybór członków Zarządu, 59. Wybór członków Zarządu, 60. Wybór członków Zarządu, 61. Wybór członków Zarządu, 62. Wybór członków Zarządu, 63. Wybór członków Zarządu, 64. Wybór członków Zarządu, 65. Wybór członków Zarządu, 66. Wybór członków Zarządu, 67. Wybór członków Zarządu, 68. Wybór członków Zarządu, 69. Wybór członków Zarządu, 70. Wybór członków Zarządu, 71. Wybór członków Zarządu, 72. Wybór członków Zarządu, 73. Wybór członków Zarządu, 74. Wybór członków Zarządu, 75. Wybór członków Zarządu, 76. Wybór członków Zarządu, 77. Wybór członków Zarządu, 78. Wybór członków Zarządu, 79. Wybór członków Zarządu, 80. Wybór członków Zarządu, 81. Wybór członków Zarządu, 82. Wybór członków Zarządu, 83. Wybór członków Zarządu, 84. Wybór członków Zarządu, 85. Wybór członków Zarządu, 86. Wybór członków Zarządu, 87. Wybór członków Zarządu, 88. Wybór członków Zarządu, 89. Wybór członków Zarządu, 90. Wybór członków Zarządu, 91. Wybór członków Zarządu, 92. Wybór członków Zarządu, 93. Wybór członków Zarządu, 94. Wybór członków Zarządu, 95. Wybór członków Zarządu, 96. Wybór członków Zarządu, 97. Wybór członków Zarządu, 98. Wybór członków Zarządu, 99. Wybór członków Zarządu, 100. Wybór członków Zarządu, 101. Wybór członków Zarządu, 102. Wybór członków Zarządu, 103. Wybór członków Zarządu, 104. Wybór członków Zarządu, 105. Wybór członków Zarządu, 106. Wybór członków Zarządu, 107. Wybór członków Zarządu, 108. Wybór członków Zarządu, 109. Wybór członków Zarządu, 110. Wybór członków Zarządu, 111. Wybór członków Zarządu, 112. Wybór członków Zarządu, 113. Wybór członków Zarządu, 114. Wybór członków Zarządu, 115. Wybór członków Zarządu, 116. Wybór członków Zarządu, 117. Wybór członków Zarządu, 118. Wybór członków Zarządu, 119. Wybór członków Zarządu, 120. Wybór członków Zarządu, 121. Wybór członków Zarządu, 122. Wybór członków Zarządu, 123. Wybór członków Zarządu, 124. Wybór członków Zarządu, 125. Wybór członków Zarządu, 126. Wybór członków Zarządu, 127. Wybór członków Zarządu, 128. Wybór członków Zarządu, 129. Wybór członków Zarządu, 130. Wybór członków Zarządu, 131. Wybór członków Zarządu, 132. Wybór członków Zarządu, 133. Wybór członków Zarządu, 134. Wybór członków Zarządu, 135. Wybór członków Zarządu, 136. Wybór członków Zarządu, 137. Wybór członków Zarządu, 138. Wybór członków Zarządu, 139. Wybór członków Zarządu, 140. Wybór członków Zarządu, 141. Wybór członków Zarządu, 142. Wybór członków Zarządu, 143. Wybór członków Zarządu, 144. Wybór członków Zarządu, 145. Wybór członków Zarządu, 146. Wybór członków Zarządu, 147. Wybór członków Zarządu, 148. Wybór członków Zarządu, 149. Wybór członków Zarządu, 150. Wybór członków Zarządu, 151. Wybór członków Zarządu, 152. Wybór członków Zarządu, 153. Wybór członków Zarządu, 154. Wybór członków Zarządu, 155. Wybór członków Zarządu, 156. Wybór członków Zarządu, 157. Wybór członków Zarządu, 158. Wybór członków Zarządu, 159. Wybór członków Zarządu, 160. Wybór członków Zarządu, 161. Wybór członków Zarządu, 162. Wybór członków Zarządu, 163. Wybór członków Zarządu, 164. Wybór członków Zarządu, 165. Wybór członków Zarządu, 166. Wybór członków Zarządu, 167. Wybór członków Zarządu, 168. Wybór członków Zarządu, 169. Wybór członków Zarządu, 170. Wybór członków Zarządu, 171. Wybór członków Zarządu, 172. Wybór członków Zarządu, 173. Wybór członków Zarządu, 174. Wybór członków Zarządu, 175. Wybór członków Zarządu, 176. Wybór członków Zarządu, 177. Wybór członków Zarządu, 178. Wybór członków Zarządu, 179. Wybór członków Zarządu, 180. Wybór członków Zarządu, 181. Wybór członków Zarządu, 182. Wybór członków Zarządu, 183. Wybór członków Zarządu, 184. Wybór członków Zarządu, 185. Wybór członków Zarządu, 186. Wybór członków Zarządu, 187. Wybór członków Zarządu, 188. Wybór członków Zarządu, 189. Wybór członków Zarządu, 190. Wybór członków Zarządu, 191. Wybór członków Zarządu, 192. Wybór członków Zarządu, 193. Wybór członków Zarządu, 194. Wybór członków Zarządu, 195. Wybór członków Zarządu, 196. Wybór członków Zarządu, 197. Wybór członków Zarządu, 198. Wybór członków Zarządu, 199. Wybór członków Zarządu, 200. Wybór członków Zarządu, 201. Wybór członków Zarządu, 202. Wybór członków Zarządu, 203. Wybór członków Zarządu, 204. Wybór członków Zarządu, 205. Wybór członków Zarządu, 206. Wybór członków Zarządu, 207. Wybór członków Zarządu, 208. Wybór członków Zarządu, 209. Wybór członków Zarządu, 210. Wybór członków Zarządu, 211. Wybór członków Zarządu, 212. Wybór członków Zarządu, 213. Wybór członków Zarządu, 214. Wybór członków Zarządu, 215. Wybór członków Zarządu, 216. Wybór członków Zarządu, 217. Wybór członków Zarządu, 218. Wybór członków Zarządu, 219. Wybór członków Zarządu, 220. Wybór członków Zarządu, 221. Wybór członków Zarządu, 222. Wybór członków Zarządu, 223. Wybór członków Zarządu, 224. Wybór członków Zarządu, 225. Wybór członków Zarządu, 226. Wybór członków Zarządu, 227. Wybór członków Zarządu, 228. Wybór członków Zarządu, 229. Wybór członków Zarządu, 230. Wybór członków Zarządu, 231. Wybór członków Zarządu, 232. Wybór członków Zarządu, 233. Wybór członków Zarządu, 234. Wybór członków Zarządu, 235. Wybór członków Zarządu, 236. Wybór członków Zarządu, 237. Wybór członków Zarządu, 238. Wybór członków Zarządu, 239. Wybór członków Zarządu, 240. Wybór członków Zarządu, 241. Wybór członków Zarządu, 242. Wybór członków Zarządu, 243. Wybór członków Zarządu, 244. Wybór członków Zarządu, 245. Wybór członków Zarządu, 246. Wybór członków Zarządu, 247. Wybór członków Zarządu, 248. Wybór członków Zarządu, 249. Wybór członków Zarządu, 250. Wybór członków Zarządu, 251. Wybór członków Zarządu, 252. Wybór członków Zarządu, 253. Wybór członków Zarządu, 254. Wybór członków Zarządu, 255. Wybór członków Zarządu, 256. Wybór członków Zarządu, 257. Wybór członków Zarządu, 258. Wybór członków Zarządu, 259. Wybór członków Zarządu, 260. Wybór członków Zarządu, 261. Wybór członków Zarządu, 262. Wybór członków Zarządu, 263. Wybór członków Zarządu, 264. Wybór członków Zarządu, 265. Wybór członków Zarządu, 266. Wybór członków Zarządu, 267. Wybór członków Zarządu, 268. Wybór członków Zarządu, 269. Wybór członków Zarządu, 270. Wybór członków Zarządu, 271. Wybór członków Zarządu, 272. Wybór członków Zarządu, 273. Wybór członków Zarządu, 274. Wybór członków Zarządu, 275. Wybór członków Zarządu, 276. Wybór członków Zarządu, 277. Wybór członków Zarządu, 278. Wybór członków Zarządu, 279. Wybór członków Zarządu, 280. Wybór członków Zarządu, 281. Wybór członków Zarządu, 282. Wybór członków Zarządu, 283. Wybór członków Zarządu, 284. Wybór członków Zarządu, 285. Wybór członków Zarządu, 286. Wybór członków Zarządu, 287. Wybór członków Zarządu, 288. Wybór członków Zarządu, 289. Wybór członków Zarządu, 290. Wybór członków Zarządu, 291. Wybór członków Zarządu, 292. Wybór członków Zarządu, 293. Wybór członków Zarządu, 294. Wybór członków Zarządu, 295. Wybór członków Zarządu, 296. Wybór członków Zarządu, 297. Wybór członków Zarządu, 298. Wybór członków Zarządu, 299. Wybór członków Zarządu, 300. Wybór członków Zarządu, 301. Wybór członków Zarządu, 302. Wybór członków Zarządu, 303. Wybór członków Zarządu, 304. Wybór członków Zarządu, 305. Wybór członków Zarządu, 306. Wybór członków Zarządu, 307. Wybór członków Zarządu, 308. Wybór członków Zarządu, 309. Wybór członków Zarządu, 310. Wybór członków Zarządu, 311. Wybór członków Zarządu, 312. Wybór członków Zarządu, 313. Wybór członków Zarządu, 314. Wybór członków Zarządu, 315. Wybór członków Zarządu, 316. Wybór członków Zarządu, 317. Wybór członków Zarządu, 318. Wybór członków Zarządu, 319. Wybór członków Zarządu, 320. Wybór członków Zarządu, 321. Wybór członków Zarządu, 322. Wybór członków Zarządu, 323. Wybór członków Zarządu, 324. Wybór członków Zarządu, 325. Wybór członków Zarządu, 326. Wybór członków Zarządu, 327. Wybór członków Zarządu, 328. Wybór członków Zarządu, 329. Wybór członków Zarządu, 330. Wybór członków Zarządu, 331. Wybór członków Zarządu, 332. Wybór członków Zarządu, 333. Wybór członków Zarządu, 334. Wybór członków Zarządu, 335. Wybór członków Zarządu, 336. Wybór członków Zarządu, 337. Wybór członków Zarządu, 338. Wybór członków Zarządu, 339. Wybór członków Zarządu, 340. Wybór członków Zarządu, 341. Wybór członków Zarządu, 342. Wybór członków Zarządu, 343. Wybór członków Zarządu, 344. Wybór członków Zarządu, 345. Wybór członków Zarządu, 346. Wybór członków Zarządu, 347. Wybór członków Zarządu, 348. Wybór członków Zarządu, 349. Wybór członków Zarządu, 350. Wybór członków Zarządu, 351. Wybór członków Zarządu, 352. Wybór członków Zarządu, 353. Wybór członków Zarządu, 354. Wybór członków Zarządu, 355. Wybór członków Zarządu, 356. Wybór członków Zarządu, 357. Wybór członków Zarządu, 358. Wybór członków Zarządu, 359. Wybór członków Zarządu, 360. Wybór członków Zarządu, 361. Wybór członków Zarządu, 362. Wybór członków Zarządu, 363. Wybór członków Zarządu, 364. Wybór członków Zarządu, 365. Wybór członków Zarządu, 366. Wybór członków Zarządu, 367. Wybór członków Zarządu, 368. Wybór członków Zarządu, 369. Wybór członków Zarządu, 370. Wybór członków Zarządu, 371. Wybór członków Zarządu, 372. Wybór członków Zarządu, 373. Wybór członków Zarządu, 374. Wybór członków Zarządu, 375. Wybór członków Zarządu, 376. Wybór członków Zarządu, 377. Wybór członków Zarządu, 378. Wybór członków Zarządu, 379. Wybór członków Zarządu, 380. Wybór członków Zarządu, 381. Wybór członków Zarządu, 382. Wybór członków Zarządu, 383. Wybór członków Zarządu, 384. Wybór członków Zarządu, 385. Wybór członków Zarządu, 386. Wybór członków Zarządu, 387. Wybór członków Zarządu, 388. Wybór członków Zarządu, 389. Wybór członków Zarządu, 390. Wybór członków Zarządu, 391. Wybór członków Zarządu, 392. Wybór członków Zarządu, 393. Wybór członków Zarządu, 394. Wybór członków Zarządu, 395. Wybór członków Zarządu, 396. Wybór członków Zarządu, 397. Wybór członków Zarządu, 398. Wybór członków Zarządu, 399. Wybór członków Zarządu, 400. Wybór członków Zarządu, 401. Wybór członków Zarządu, 402. Wybór członków Zarządu, 403. Wybór członków Zarządu, 404. Wybór członków Zarządu, 405. Wybór członków Zarządu, 406. Wybór członków Zarządu, 407. Wybór członków Zarządu, 408. Wybór członków Zarządu, 409. Wybór członków Zarządu, 410. Wybór członków Zarządu, 411. Wybór członków Zarządu, 412. Wybór członków Zarządu, 413. Wybór członków Zarządu, 414. Wybór członków Zarządu, 415. Wybór członków Zarządu, 416. Wybór członków Zarządu, 417. Wybór członków Zarządu, 418. Wybór członków Zarządu, 419. Wybór członków Zarządu, 420. Wybór członków Zarządu, 421. Wybór członków Zarządu, 422. Wybór członków Zarządu, 423. Wybór członków Zarządu, 424. Wybór członków Zarządu, 425. Wybór członków Zarządu, 426. Wybór członków Zarządu, 427. Wybór członków Zarządu, 428. Wybór członków Zarządu, 429. Wybór członków Zarządu, 430. Wybór członków Zarządu, 431. Wybór członków Zarządu, 432. Wybór członków Zarządu, 433. Wybór członków Zarządu, 434. Wybór członków Zarządu, 435. Wybór członków Zarządu, 436. Wybór członków Zarządu, 437. Wybór członków Zarządu, 438. Wybór członków Zarządu, 439. Wybór członków Zarządu, 440. Wybór członków Zarządu, 441. Wybór członków Zarządu, 442. Wybór członków Zarządu, 443. Wybór członków Zarządu, 444. Wybór członków Zarządu, 445. Wybór członków Zarządu, 446. Wybór członków Zarządu, 447. Wybór członków Zarządu, 448. Wybór członków

Zapamiętajmy sobie do wyjazdu na mistrzostwa Europy

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyły się w Katowicach eliminacyjne zawody zapasnicze, dla ustalenia reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy, które odbędą się w Rzymie w czasie od 25 do 29 b.m.

Barw polskich bronić będą w Rzymie od wagi koguciej do ciężkiej: Ruda Paweł (Śląsk), Dworok (Śląsk), Bajorek (Kraków), Rejniak (Warszawa), Neuff (Warszawa), Gwóźdź (Śląsk) i Puciata (Warszawa).

Zawody eliminacyjne wykazały wysoki poziom, a zawodnicy doskonałą formę. Należy tylko wyrazić żal, że oboz treninowy, dla odpowiedniego przygotowania naszych zapasników, zorganizowany przez P. Z. A. został powołany z powodu eliminacyjnych zakończony, a powinien być trwać do samego wyjazdu do Rzymu, którego nastąpi już w przyszłą niedzielę 22 b.m.

Zawodnicy rozegrali się i jeśli nie poprawią nad swą formą na terenie swych klubów, to przedwcześnie zakończenie obozu, który dał tak dobre rezultaty, może przynieść zgubne skutki.

Reprezentacja nasza, w powyższym składzie, pod kierownictwem prezidenta m. Katowic dr. Adama Kocura prezesa P. Z. A. i kapitana sportowego p. Galuski, wyrusza do Rzymu w niedzielę 22 b.m. w nocy z Katowic.

Z działalności Okręgu. Ośrodka W. F. w Katowicach

Planowa praca Okręgowego Ośrodka W. F. w Katowicach, pod kierownictwem p. por. Kasprzyka, w śląskim okręgu przemysłowym jak i mieście Katowicach była bardzo intensywna. Pomoc i ściera współpraca nawiązana ze stowarzyszeniami w. f. i p. w. Zw. Strzel., Okręgowym Związkiem sportowców i pojedynczymi klubami spowodowały, że autorytet Ośrodka W. F. jako instytucji fachowej w dziedzinie wychowania fizycznego i sportów podniósł się w Województwie śląskim w znacznym stopniu. Ośrodek przeprowadził w ubiegłym sezonie 28 kursów skoszarowanych, z tego lekkiej-atletyki 3, ćwiczeń ruchowych 2, gier sportowych 5, bokserskich 2, narciarskich 18. Z kursów tych kursy bokserskie, ćwiczeń ruchowych, lekko-atletyki, dwa gier sportowych i jeden narciarski były kursami na przedwiośnie, pozostałe zaś miały charakter wstępnych. Przeszkoleni na kursach przedwiośniowych w terenie dużej działalności, zwłaszcza w dziedzinie lekkiej-atletyki i gier sportowych, a o pracy tychże wydają jaknajlepsze opinie. Ośrodek Związku Okręgowego. Ogółem na kursach skoszarowanych przeszkolono 742 osoby, na przedwiośnie zakwalifikowano 205 osób.

Oprócz tego były prowadzone kursy dochodzące i komplety ćwiczeń w gimnastyce, lekkiej-atletyce, grach sportowych, szermierce, pływaniu, boksie i łucznictwie.

Specjalny dział stanowiły komplety przygotowawcze do Państwowej Odznaki Sportowej i przeprowadzane w miejscowościach: Katowice, Siemianowice, Janów, Giszowice, Nikiszowiec, Mysłowice, Rydułtowy, Bytków, Michałowice, Nowa Wieś i Mikołów. Ogółem przeprowadzono 30 kompletów i przeszkolono 982 osób.

Na tem polu może Ośrodek W. F. pościć wiele wysiłku i wydatków na propagandę, przygotowanie i przeprowadzenie prób P. O. S., ale nie nadarmo. W Katowicach i na prowincji śląskiej bowiem przeprowadził Ośrodek 114 prób (zawodów) o Państwową Odznakę Sportową. W próbach tych wzięło udział zgóra 6.000 osób, a pełne warunki P. O. S. uzyskało w Ośrodku 5.663 osób — czyli o 4.753 osózek więcej jak w roku ubiegłym. Cyfra ta sama mówi za siebie i wskazuje o pracy całego personelu instruktorów Ośrodka. Należy się im za to pełne uznanie.

Duży nacisk położono również na propagandę w. f. i zawodów. Z ważniejszych zawodów w lekkiej-atletyce, grach, boksie, szermierce i łucznictwie, przeprowadzono 13-cie.

Prócz tego przeprowadzał Ośrodek masowe ćwiczenia dla młodzieży z ulicy w czasie od 20 czerwca do 10 sierpnia z bardzo dobrym wynikiem.

Warunki pracy Okręgowego Ośrodka ze względu na brak boiska są naogół ciężkie. Boisko Ośrodka znajduje się dopiero teraz na ukończeniu, boisko miejskie (dawniej Pogoni), na którym Ośrodek przeprowadzał większość swych zajęć, nie jest odpowiednio urządzone (brak wody i odpowiedniej szatni). Niedomagania te zostaną w roku bieżącym usunięte, gdyż boisko Pogoni zostaje przez Magistrat i Województwo Komitet całkowicie przebudowane. Praca Ośrodka zmieni się kardynalnie na lepsze po wybudowaniu domu sportowego i hali, które na jesień otrzyma Ośrodek do użytku.

W planie pracy Ośrodka na bieżący sezon letni i zimowy przewidziano przeprowadzenie następujących kursów skoszarowanych i dochodzących: 10 kursów wstępnych różnych gałęzi sportu, 6 kursów przedwiośniowych, 1 kurs sedziów i 1 kurs informacyjny dla kierowników klubów, 16 kursów dochodzących w Katowicach i na prowincji i 12 kursów objazdowych.

Pozatem planowane jest przeprowadzanie w różnych miejscowościach krótkich zapraw przygotowawczych do P. O. S. i przeprowadzanie prób jeszcze z większą intensywnością jak to było roku ubiegłego.

Prócz tego stale przez cały rok prowadzi Ośrodek kursy pływackie w Łaźni miejskiej dla nieumiejących pływać. Kursy te cieszą się jak najlepszą frekwencją.

W końcu Okręgowy Ośrodek W. F. niezależnie od swych pracy przeprowadza cały szereg różnych imprez sportowych jak: zawody lekko-atletyczne w krytej hali zimowej dla zaawansowanych i początkujących, z wiosną biegi na przełaj, pierwszy krok lekkoatletyczny 29. 4. br., pierwszy krok bokserski 28 i 29. maj, turniej gier sportowych w dniu 22. maj, zawody pływackie w miesiącu czerwcu i lipcu t. p. Imprezy te dają obraz pracy Ośrodka i jego intensywności. Bezsumiennie szeroko zakrojony plan pracy, i rzucanie się w oczy rezultaty dotychczasowe i ostatnio zainicjowaną akcję przedolimpijską, o której piszemy na innem miejscu, przynależą musimy, że w Komendancie Ośrodka W. F. p. por. Kasprzyku znalazł teren ślaski wybitnego sportowca i organizatora. Jego praca i znajomość spraw organizacyjnych, dają również gwarancję owocnej i przez wszystkie związki sportowe popartej współpracy dla dobra i korzyści sportu wioślarskiego na przyszłość. Pozatem zespół instruktorów Ośrodka wraz z instr. Ziembą Stanisławem, pierwszorzędnym znawcą swego fachu i st. sierż. Grybowskim, jako szefem Ośrodka dopełnia sympatyczny zespół ludzi, z którymi dla dobra sprawy pracować warto.

Ostatnie wiadomości sportowe

Stanisława Waleśkiewiczówna ustanowiła podczas zawodów lekkoatletycznych w hali nowy rekord świata w biegu 200 mtr. w czasie 26 sek.

Pilkarze lwowscy walczyli wczoraj na trzech frontach, odnosząc dwa zwycięstwa: z Przemysłem 3:1 (0:1), Tarnopolem 4:1 (1:1) i jedną porażkę z Boryslawem 3:5 (1:3).

Bieg naprzelą na mistrzostwo Okręgow. W Wilnie wygrał na dystansie 4000 m. „Kazimierz” w czasie 11:56, w Łodzi na trasie 5000 m. Kurpeta w czasie 15:02, wreszcie w Warszawie na przestrzeni 1500 m. Jurkowski przed Duplickim.

W meczach międzypaństwowych Anglia pokonała Szkocję 3:0, a Francja — Luksemburg 9:6:1.

Reprezentacja Polski zwyciężyła Warszawe 2:0 (0:0).

Wskutek odwołania międzypaństwowego meczu z cyklu gier o mistrzostwo świata Czechosłowacji — Polska, reprezentacja Polski rozegrała wczoraj mecz z teamem Warszawy, wygrywając 2:0 (0:0). Bramki strzelił Artur i W. limowski. W miejsce Niechciała grał Król.

Gra nie stała na zbyt wysokim poziomie, była mimo to załamująca.

Sedziował p. Schneider z Krakowa.

Sukces śląskich szermierzy.

W Poznaniu odbywały się 14 i 15 b.m. szermierze mistrzostwa Polski klasy B, w których liczny udział wzięli zawodnicy śląscy, wybijając się na czoło szermierzy polskich, zdobywając drużynowe pierwsze miejsce.

Szczególnie wybił się zawodnik Politechniki KS. Katowice — Kaczmarek, zdobywając mistrzostwo w florecie i szabli. W szpadzie zwyciężył Jankowski z Warszawy przed Zaczynkiem Politechniki KS. Katowice.

KS. Pszczyna bije Ligociankę 5:1 (3:1). Pszczyna, Miejsce KS. gościł wczoraj „A” klasowy zespół Ligocianek, który w meczu towarzyskim, pokonał w sensacyjnym stosunku 5:1 (3:1).

Zawody wykazały bezapelacyjną wyższość zwycięzców, którzy zademonstrowali grę piękną i skuteczną. Bramki zdobyli Adamek, Wojciech i Jarzowy.

Goście honorową bramkę uzyskali z rzutu karnego.

T. S. „20” — „Concordia” Knurów 4:3 (2:1).

Rybnik. Mecz o mistrzostwo klasy „A” Podokręgu Rybnickiego między mistrzem serii „Concordia” — a miejscowym T. S. „20” wywołał niebotyczną dobiegającą frekwencję, publiczność, był bowiem najważniejszym wydarzeniem sportowym dla Rybnika i okolicy.

Zgóra 2000 osób — licząca dla Rybnika rekordowa — było świadkiem niezwykle zajmującej, chociaż typowej walki o punkty. Rybniczanie mieli nieznacznie przewagę w polu, która przyniosła im w wyniku piękne zwycięstwo. W zespole zwycięzców, grających bardzo ofiarnie, wyróżnili się bracia Partyzowie i Bednorz.

Strzelcami bramki byli w drużynie miejscowej Bednorz, Partyz i Łas, w zespole gości Grzebiela i Ruda. Dwie bramki były samobójcze.

Sedziował p. Oleś.

Mecz zapasniczy Kraków — Śląsk odwołany.

Zapamiętaj mecz Kraków — Śląsk, który miał odbyć się wczoraj w Kochłowicach, został w ostatniej chwili odwołany wskutek telegraficznej odmowy przyjazdu drużyny krakowskiej.

Wielkie zawody hipiczne w Bielsku.

Jak się dowiadujemy, odbędą się dnia 13 maja — wielkie zawody hipiczne w Bielsku, w których wezmą najwięcej jeźdźców ołowierów z Poznania, Krakowa, Częstochowy i Katowic, jak również także i Polowie, należący do Śląskiego Klubu Jazdy Konnej. Program przewiduje jazdę z przeszkodami, skoki, jazdę na dystansie. Organizacja zawodów przebiegała w rękach p. Włodzimierza Schena, prezesa fabryki włókien „Trójkat w kole”. Dniem zaczęły podążyć w jednym z następujących numerów.

Klub Atlet. „Ruch” w Boguszowicach.

W Boguszowicach odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Klubu Atlet. „Ruch” w „Wolności”. Zgromadzenie miało charakter wyłącznie reorganizacyjny. Mianowicie jednogłośnie powołano uchwałę postanowioną przemianować się na Klub Atlet. „Ruch” w „Wolności” i focuszowicach i oddać się pod patronat Klubu Sportowców, a przystąpić do Śląskiego Okręgowego Związku Atletycznego w Katowicach. W toku zebrań wybrano się na sekcję w skład którego weszli: prezes — Dromaszek, wiceprezes — Sobik, sekretarz — Konek, wice sekretarz — Walaś, skarbnik — Dromaszek, zast. — Konek, skarbnik — Konek, sportu — Kania. Do komisji rewizyjnej weszli: Dromaszek, Walaś i Konek. Nowemu zarządowi Klubu Atletycznego „Ruch” życzymy pomyślnego rozwoju.

Treningi sekcji atletycznej w Bogucicach.

Niedawno jak sekcja atletyczna Zw. Powst. Śl. w Bogucicach wznowiła pracę i już stała się zauważać jej postępy. Kierownictwo spoczywa w wytrawnych rękach pp. Puki i Śniadowskiego. Na odczeniu, które odbywały się w każdą środę i sobotę od godz. 19 w sali gimnastycznej Donu Ludowego w Zawodzie, zgłaszają się wciąż nowi członkowie. Istnieje nadzieja, że sekcja ta nie za długo stanie z swym zespołem do spotkań. Wszystkim zwołancom ciężkiej atletyki z Zawodzie i Rosucie polecamy, by wstąpili do szeregów najbliższych jednostek sportowych. Wierzymy, że sekcja atletycznej Zw. Powst. Śl. w Bogucicach.

Z działalności Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Król. Hucie.

9 b.m. odbyło się w sali posiedzeń radz. miejskiej w Król. Hucie zebrań sekcji atletycznej Zw. Powst. Śl. W. oraz zebrań przedstawicieli zarządu, instytucji, stowarzyszeń, różnych i organizacji dla propagandy wychowania fizycznego i sportu strzeleckiego wśród młodzieży. Na zjeździe, który odbył się w sali posiedzeń prezesa Spółtelnostwa. W zebrań wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i miejskich, przedstawiciele różnych organizacji, prokurator Kuzkowskiego na czele. Sala posiedzeń radz. miejskiej była wypełniona publicznością, co świadczy o dużym zainteresowaniu. W przedwiośnie zebrał prezydent Spółtelnostwa i w dłuższym przemówieniu przedstawił rozwój wychowania fizycznego na terenie Król. Huty. Podkreślił on, że celem sportu jest podniesienie stanu zdrowotnego wśród młodzieży, uzyskanie dużej młodości na zdrowych i dzielnych obywateli państwa. Młodzi ludzie Huty potrzebują dużo sil i energii na rozwój fizyczny i W. F., czego dowodem jest złudność, nie młodość, basen nowoczesny urządzonego oraz budującego się boiska. Złote kapitały Huty posiadała, że młodość Król. Huty uzyskała strzeleckich odznak strzeleckich 3.405 odznak i zajęło i miejsce z pokorą 41 powiatów, a w P. O. S. uzyskało 11 miejsc, w których złożyło 2.901 odznak. Niezależnie tu uwzględnione odznaki uzyskane przez wojsko i młodzież szkolną. Złoty major Sobol wreczył legitymację obywateli dokonywał zmian odznak i komendancja przypięcia wojskowej, a do 8-miu znanych dotychczas. Następnie wreczone dyplomy tym obywatelom, którzy w strzelaniu o odznak strzelecki w 1933 r. zdobyli najniższe wyniki. Na poczekaniu wreczone dyplomy. Po udekorowaniu wygłosiła się żywa dyskusja, a cały szereg mówców podkreślało, że należy dążyć do zwiększenia straż, zdobyć wśród szerokiej warstw społeczeństwa powstało zainteresowanie odznakami sportowymi i strzeleckimi. Zebranie zakończyło się wyświeceniem rzeczonego dyplomu dr. Gier i wpływach ćwiczeń wychowania fizycznego i P. O. S. na zdrowotność.

Klub Kanistów — Katowice.

W dniu 18. b.m. o godz. 20 odbędzie się w hokali klubowym (hokali przy ul. Jagiellońskiej) zebranie kanistów. Z uwagi na wznio punkty porządku dziennego uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

Z pracy Komitetu W. F. w Imielinie.

Miejskowy Komitet Wychowania Fizycznego w Imielinie urządził w środę, dnia 18 kwietnia 1934 r. o godz. 5 po południu trening lekkoatletyczny i ćwiczenia gimnastyczne na boisku sportowym. Komitet uprasza wszystkich sportowców tak stowarzyszonych i niestowarzyszonych oraz młodzież o liczną i punktualną przybycie na ćwiczenia. Następnie ćwiczenia odbędą się w każdą środę i sobotę o godz. 5 po południu. W święto narodowe 3-go Maja urządził Komitet Wych. Fiz. zawody lekkoatletyczne. Zgłoszenia przyjmują się w czasie ćwiczeń.

Dział urzędowy.

Komunikat nr. 5 z posiedzenia W. G. i D. Śl. OZPN, z dn. 5. IV. 1934 r.

1. Ukazano graca Hławę Jerzego z KS. Dąb Katowice dyskwalifikacja na przeciąg 3 tygodni za umyślną kopnięcie przeciwnika. przy zawodach w dniu 25 III br.
 2. Ukazano KS. 24 Sierpnia grzywna 3 zł. za nieprzebieżenie do OKS. zawodów rozegranych w dniu 25 III br.
 3. Nieuzupełniono próby KS. 09 Mysłowice o cofnięcie kary 3 zł. nałożonej za niezłożenie do OKS. zawodów rozegranych w dniu 25 III br. gdyż zgłosił prowadzący powyższe zawody jest członkiem KS. 09.
- Za Wydział Gier i Dyscypliny.
(—) Duda, sekretarz, (—) Kordula, wiceprezes.

Atrakcyjne zawody bokserskie w Rudzie

19. b.m. o godz. 20-tej odbędzie się w Rudzie z inicjatyw Śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego zawody bokserskie reprezentacji powiatu katowickiego i świętochłowickiego. W atrakcyjnych tych zawodach barw tych powiatów bronić będą:

Powiat katowicki: Nowakowski, Moczek, Matuszczak, Młic, Gburski, Wiedeman, Wystrach, Wocka.

Powiat świętochłowicki: Jarzonbek, Krawczyk, Rudziński, Plucik, Brabanski, Kowacek, Jaszułek, Uherok.

Poza powyższymi zawodami zamierza Śl. O. Z B urządzić 22 b.m. zawody „Es Onia — Śląsk” a 4 maja br. pierwszy mecz Górny Śląsk — Niemceki Śląsk w Gliwicach. Wydział Sportowy projektuje nadto urządzenie w polowie maja br. spotkania reprezentacji powiatu katowickiego i rybnickiego.

Pięćciarskie mistrzostwa Europy

Sukces Polaków — Majchrzycki i Antczak wicemistrzami — Rotholc, Rogalski i Foralski zdobyli trzecie miejsce

W półfinałach bokserskich mistrzostw Eurov odbywających się w Budapeszcie, w sobotę walczyli jeszcze czterech Polaków, a mianowicie Rotholc, Foralski, Majchrzycki i Antczak.

Dwóch z nich, dzięki cennym zwycięstwom, weszło do finału, dwóch — Rotholc uleciał Anglikowi Palmerowi, a Foralski orzeźrał z Węgrem Friszviesem i został wyeliminowany. Majchrzycki pokonał Włocha Nerlo, a Antczak Czechą Hlawkę i weszło do finału.

Wyeliminowani z półfinałów Polacy — Rotholc, Rogalski i Foralski, odnieśli w sobotę pierwsze zwycięstwa i zajęli szczytne trzecie miejsce w swych waga.

Zakończono wczoraj w Budapeszcie mistrzostwa świata w boksie nie przyniosły nam wprawdzie spodziewanych powodów po pierwszych rundach sukcesów, ale zaprezentowały światu wysoki poziom polskiego boksu. Dwaj nasi Il-nalści przegrali swoje walki. Najlepiej stosunkowo tymczasem się Majchrzycki, który zastąpił na roms. Kleska Antczaka nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Ogólnie biorąc, Polska zdobyła dobrą lokatę w ogólnej klasyfikacji, jakkolwiek spodziewaliśmy się, że narażenie w tym roku zdobyłoby tytuł mistrzowski. Niestety jeszcze nie...

W każdym razie reprezentanci nasi zrobili dość ciche wrażenie i utrwaliłi swoją dobrą markę.

Teraz ciekawym nas ogromnie wynik spotkania Polska — Węgry, które zostanie rozegrane w Budapeszcie 18 b. m.

Pragniemy zwycięstwa i jeszcze jesteśmy dobrać myśli, bo pozwala nam na to dobra forma naszych zawodników.

Będzie to niejako druga walka o prymat w boksie europejskim.

W finałach Polakom się nie podoło. — Obydwa bowiem przegrali i zadowolić muszą się tytułami wicemistrzów. Majchrzycki, mimo równo walki z Węgrem Szlezi, uznany został przez sędziów za zwyciężonego, natomiast Antczak uległ światłowemu Austriakowi Zechtemeyrowi.

Tytuły mistrzów Europy od wagi musiel do ciężkiej zdobyli: Palmer (Anglia), Enkeser (Węgry), Kastner (Niemcy), Facchini (Italia), Mac Cleave (Anglia), Szekeli (Węgry), Zechtemeyrowi (Austria) i Baerlund (Finlandia).

W punktacji ogólnej zwyciężyli Węgry 22 punktami, przed Polską, Anglią i Niemcami, którzy uzyskali równą ilość punktów po 12.

Inwazja kapitałów cudzoziemskich w Mandżuku

Nowe, najmłodsze cesarstwo świata. — Mandżuków nie zawiodło nadziei mieszkańców tego kraju, gniebionych od kilkunastu lat wojną domową, napadami bandytów i okrucieństwem dezertów. Powoli zapomniało się o skutkach wojny, a zandameria przy pomocy wojska szybko likwiduje bandy chunchuzów. W tępieniu bandytyzmu pomagają oddziały osadników japońskich, którzy przybywają z Japonii już wyszkoleni wojskowo. Równocześnie milka niepokojące pogłoski o możliwościach zbrojnego zatargu Japonii z Sowietami.

Nowy rząd cesarski, przy współpracy doradców japońskich, stara się o usprawnienie administracji zaniedbanego kraju i o podniesienie dobrobytu mieszkańców. — Pierwsze wyniki tych usiłowań już teraz są widoczne. Jeszcze przed dwoma laty w dobrym stanie znajdowały się drogi tylko w Kwantungu japońskim. Reszta nadawała się dla dwukółowych arb, ciągniętych przez woły, lub nade mogońskie konie. Samochody na takich drogach zwykły po upływie połowy terminu, gwarantowanego przez daną firmę, były niezdane do użytku. W ubiegłym roku opracowano w ministerstwie komunikacji plan, który przewidywał budowę w ciągu 10 lat sieci dróg o łącznej długości przeszło 50,000 km., z tego około 4,000 km. mają być gotowe do czerwca br. Dowodem stabilizacji stosunków jest wzrastająca ilość przekazów pieniężnych z zagranicy, przyczem na pierwszym miejscu znajduje się Japonia i Stany Zjednoczone. Ostatnio obserwowane też można napięty kapitału zagranicznego.

Przed oderwaniem się Mandżurii od Chin w 1932 r. tylko ryzykanci z pośród cudzoziemców zabiegali o koncesje i zawierali umowy z miejscowymi przemysłowcami i kupcami. Niepewne jutro było przestrogą dla wielu ostrych. Obecnie ustabilizowany kurs dolara miejscowego, opartego na pożyczce japońskiej i planowości polityki wewnętrznej rządu przepędziły zmore niepewności. Zagraniczny kapitał zaczyna obawiać się niebezpieczeństwa zainteresowania nowym cesarstwem. Zrozumiała jest rzecza, że faworyzowani są specjalnie japończycy, którzy włożyli już przeszło 2½ miliarda złotych w przedsiębiorstwa mandżurskie. Im zresztą zawiązała Mandżukuo powstanie państwa i pod ich okiem kształtuje się nowa egzystencja. Niemniejsza aktywność gospodarczą wykazują na terenie mandżurskim Stany Zjednoczone. Zalewając Mandżukuo wyrobami stalowymi, żelazniami, samochodami i maszynami oraz mąką, Ameryka zdołała w 1933 r. zdobyć 63% udziału w handlu zagranicznym tego kraju. Zapotrzebowanie słabnie wprawdzie ostatnio, lecz każdy prawie okret, przybywający z Portland, San Francisco lub Los Angeles, przywozi grupy ekspertów i agentów handlowych, których celem jest opanowanie nowych rynków zbytu.

Przed niedawnym czasem głośno były zabiegi Niemiec. Oferty jednak Stinnesa, Siemens-Schuckerta, Boehlera, Karlowitz i Moedlamiera, przedstawicieli zakładów Fokkera spotkały się z odmową. Nowy rząd nie skorzystał też z projektu gen. Seeckta zaopatrzenia Mandżukuo w materiał wojen-

ny. Prawdopodobnie te wielkie plany Niemiec zostały przekreślone przez doradców japońskich przy rządzie mandżurskim. Nie wiadomo jeszcze, co zdoła uzyskać Francuzi, którzy przysłali w ubiegłym miesiącu swoich ekspertów do gospodarczych do Charbina. Może zabiegi H. Oliviera, przed-

stawiciela francuskiego związku rozwoju gospodarczego, następnie G. Abry'ego, delegata największego koncernu francuskiego na Dalekim Wschodzie „Brossard-Maupin” i Masseneta, dyrektora Francusko-Azjatyckiego Banku — zostaną uwiecznione lepszym wynikiem niż wysiłki Niemców.

Polskość na Mazurach budzi się ze snu

Odrzucenie na odcinku spraw polsko-niemieckich, wyrażające się głównie w pakcie nieagresji z 26 stycznia br., odbiło się głośnie echem na obszarze Mazowsza Pruskiego, budząc w ludziach mazurskim głębokie nadzieje na przyszłość. Jako rzecz szczególnie charakterystyczną warto tu podkreślić, że wskutek porozumienia polsko-niemieckiego obudził się w Prusach Wschodnich żywy pęd do nauki języka polskiego, który niewątpliwie nie pozostanie bez wpływu na przyszłe kształtowanie się losów życia polskiego na Mazurach.

Niedawno temu, bo zaledwie przed niecałymi 8 laty, głośna była na Mazurach

sprawa nauczyciela Ruchacza. Ruchacz w jednym z czasopism pedagogicznych ogłosił artykuł, w którym stwierdzał, że „wystarczy jeden rok okupacji polskiej, a Niemcy czynna w kraju granicznym zniknie”, podkreślając w ten sposób wybitnie polski charakter elementu mazurskiego. Władze przełożone unieszkodliwiły Ruchacza za to jego śmiałe wystąpienie przez umieszczenie go w zakładzie dla umysłowo chorych. Na nic się jednak zdadza tego rodzaju szyszanie niemieckie, bo — jak to mówił poeta mazurski Michał Kajka z Ogródka (pow. lecki) — „nie zgąszo zarzewie naszej ukochnanej mowy, rozwinię się, jak liść na drzewie, i da nam pokarm zdrowy”.

Trudności polskiego życia spółdzielczego w Niemczech

W Gliwicach odbyło się walne zebranie Banku Ludowego, które m. in. zatwierdziło bilans spółdzielni na nr. 1933. Bilans ten zamykał się w cyfrze 256.155 mk. Stosunek kapitałów własnych do obcych wyrażał się w stosunku 1:2,87, a więc był niezwykle korzystny. Mimo dużych trudności bieżących Bank Ludowy zachował swoją sprawność i poddał wszelkim wymaganiom. Klienci Banku, ludność polska, dają więc swoją spółdzielnię pełnem zaufaniem. W związku z napływem nowych kapitałów Bank będzie mógł w obecnym trudnym okresie przedwiośnowym spieszyć ludności polskiej z pomocą finansową, co wobec ogólnego braku zapasów gotówkowych w Niemczech należy uważać za objaw szczególnie ważny dla ścisłego

związania ludności polskiej — rolników z jej własną spółdzielnią.

Formy życia gospodarczego ludności polskiej w Niemczech przejawiają się przede wszystkim w polskim życiu spółdzielczym. Najbardziej rozpowszechnionym typem spółdzielni są t. zw. Banki Ludowe (spółdzielnie kredytowe) ustrojone swoimi nie różniące się prawie zupełnie od przedwojennych placówek tego samego typu, zrzeszonych w Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych. Polskich placówek spółdzielczych jest dzisiaj na terenie całych Niemiec około 28, co wobec potrzeb ponad milionowej ludności polskiej w Niemczech stanowi cyfrę niezwykle niską.

Prince'a przed śmiercią usłono i przywiązano do szyn

Paryż. Komisja parlamentarna dla wyjaśnienia sprawy Stawiskiego poleciła socjalistycznemu deputowanemu dr. Fie zbadać z ramienia komisji rezultaty sekcji zwłok Prince'a. Dr. Fie złożył przewodniczącemu komisji sprawozdanie w tej sprawie, w którym stwierdza, że na podstawie badań leka-

rzy, którzy dokonali sekcji, doszedł do przekonania, że należy odrzucić możliwość samobójstwa. Prince został zamordowany po poprzednim zastosowaniu środków nasennych. Radcę Prince'a przejechał pociąg conajmniej w 2 godziny po uspieniu. Prince'a prawdopodobnie przywiązano do szyn-

„Uczucie nie zna przestrzeni...”

Głos młodzieży polskiej zza Oceanu.

Tysiące przesłano życzeń imieninowych do białego dworku, tysiące depesz, adresów listów. Nie było takiej organizacji, która by tego dnia nie wysłała Marszałkowi depesz, nie było takich pism, któreby...

„Ilustracja Polska” w Poznaniu w numerze z dnia 18-go marca r. pamiętała o rocznicy urodzin prezydenta Massaryka, a ani słowem nie wspomniała o Marszałku, ani słowem. Może to jednak i lepiej, bo pociła obłuda?

I oto, kiedy znalazły się pisma w Polsce które z całą świadomością przemilały wielkie święto, cały świat mówił i pisał o Twórcy Niepodległej Rzeczypospolitej, National Broadcasting Co. przeznaczył pewien czas na swoich stacjach nadawczych na obszarze całej Stany Zjednoczonych A. P. na wielką, radiową akademię ku czci Pierwszego Marszałka Polski.

Wychodzący zaś polscy, rozsiani po całym świecie dzień ten święcili, jako wielkie święto, jako dzień radości całego narodu. W „Echu Młodzieży”, wydawanym w Chicago przez Federację Klubów Młodzieży Polskiej, czytamy:

„Uczucie nie zna przestrzeni. Skrzydła jego są szybsze, niż lot orłów — szybsze, niż statki oceaniczne — niż geniusz ludzki, zaklęty w motory maszyn powietrznych...”

Na skrzydłach uczucia, na skrzydłach miłości serc naszych studentów — śpiemy dzisiaj do Ciebie — Wodzu ziemi Olców naszych.

Idziemy do Ciebie — na Święto Imienin Twoich — Święto Warszawy, Święto Narodu.

Serca nasze nie znają przestrzeni... Uczucia nasze i myśli nasze — wzięły się dziś za ręce i poszybowały przez Ocean — do Głowy polskiej, do stolicy polskiej — do Belwederu...

Przymij najłepsze życzenia nasze, Wodzu Polski Wolnej, przymij je od młodzieży ży polsko-amerykańskiej — Młodzieży z pod znaku Kościuszki i Pułaskiego.

Razem z Braćmi naszymi z Kraju — wolany dzisiaj z głębi serc naszych „Żyj nam długo”.

Wśród tysięcy nadesłanych życzeń, wśród tysięcy depesz i adresów, te życzenia młodzieży „polsko-amerykańskiej” z Chicago, zwracają specjalną uwagę.

— Kto je przesyła? — zapytamy. Federacja Studentów.

A więc uczniowie szkół średnich, zrzeszeni w kilkunastu klubach w Chicago, zjednoczonych w Federację. Chłopcy od lat 14 do 18-tu, czujący dzisiaj dobrze i niezmownie gdzieś szukać trzeba wielkości Odrodzonej Polski.

Wśród szumnych słów, które w dniu Imienin Wodza napłynęły do Belwederu, wśród życzeń mełłów stanu całego świata, list młodzieży polskiej z Chicago zawsze będzie się odbijał czystością i pięknem miłości serc chłopięcych dla Wielkiego Budowniczego Polski.

Młodzi Polacy z Ameryki rosną w atmosferze prawdy o Polsce Współczesnej. I prawdę swą niosą przed sobą wysoko, jako hasło swe, jako sztandar.

Janusz Laskowski.

Krzyk śmiertelnej trwogi

Powieść.

45) (Ciąg dalszy).

Lord wybrał sztucznie mgstwo w synu, wmyślał jego imaginacje i trwogi nocne, przyzwyczajał do spania w ciemnym pokoju itd. Co do mnie, uważałem, że te zabiegi źle wpływają na system nerwowy dziecka.

— Czy chłopiec był umysłowo upośledzony?

— Broń Boże! Inteligentne, rozumne dziecko, wymagające jednak dużo cierpliwości i ciepłej atmosfery. Byłby wyrósł z tych dziecięcych strachów w niedługim czasie. Po matce odziedziczył skłonność do marzeń — mały poeta na swój sposób.

— Bał się jednak ciemności i urojonych strachów?

— Tak jest, Mr. Fordyce.
— Czy wuj orientował się w tem?
— Doskonale. Sam mówiłem z nim o tem. On zasięgał u mnie rady co do zdrowia Luda, a ja przedstawiałem mu plan wychowania, uprawiany dotąd przez ojca oraz zamiary lorda, dotyczące przyszłości dziecka. Chłopiec nie uczęszczał do szkoły — miał się uczyć w domu.

— Ale umarł wkrótce po powrocie z Anglii?

— Tak jest. Wyczytałem o tem w ga-

zetach. W tych czasach nie utrzymywałem stosunków z tą rodziną.

Mr. Ringrose skinął głową. Nie miał zamiaru rozprawiać dalej na ten temat.

— Niech pan nie sądzi — że zapomniałem o Miss Mildred — rzekł serdecznie, pamiętam o niej ciągle, ale muszę poznać wszystkie szczegóły odnoszące się do jej życia i rodziny. Nadużywam pańskiej cierpliwości i nadużyję jej jeszcze, ponieważ będę musiał zrobić małą, dwudniową wycieczkę potem przystąpimy do pośpiesznej działalności. A teraz zadam panu najważniejsze pytanie: skąd pan wie, że lord Rupert Brooke popełnił samobójstwo?

— Stał, że koń spadł z zębu, do którego wiodła tak wąska ścieżka, że żaden wierzchowcie nie byłby wszedł na nią dobowolnie. Lord wiedział o tem, i dlatego zawiązał koniowi oczy przepaską, którą zawsze nosił przy sobie. Ja sam zjadłem ją zwierzęciu własnoręcznie.

— Jakiemu rodzajowi obrażeń lord uległ?

— Złamał krzyż i obie nogi. Koń musiał wynurzać kózła w powietrzu, ponieważ leżał na zwłokach swego pana.

— Nie robbiliście sekcji?

— Nie, Mr. Fordyce. — Przenieśliśmy zwłoki do willi z pomocą górali, a konia kazalem pogrzebać na miejscu. Nieboszyk był bardzo przywiązany do tego dzieła, silnego zwierzęcia, które przywiózł sobie z Indji.

Sluchacz przestał dopytywać się o szczegóły, a po chwili rzekł:

— Na razie dość o tem. — Chciałbym zwiędzić obojętnie tę miejscowość „La Sporta dell'Aquila”. Cieszyłbym się, gdyby pan mógł mi towarzyszyć. W przeciwnym razie znajdę sobie tutejszego przewodnika. Czy to daleko?

— Ja pójdę z panem najchętniej. Może zaraz jutro? Jeżeli wyjdzie w południe, to na dziesiątą, jedenastą w nocy będziemy mogli być z powrotem.

— Dobrze. Tylko, że ja lichy chodzę. Czy można wynająć muły?

— Właśnie chciałem to zaproponować. Zjemy śniadanie i wyruszymy o trzeciej. Na piątą będziemy na miejscu. Ustaliwszy termin wycieczki, detektyw pozostawił lekarza własnym myślom i wrócił do swego pokoju.

Najaztury rano włoski przewodnik z dwoma ciężkimi mulami czekał o umówionej godzinie przed hotelem. Obaj panowie dosiedli wierzchowców i pucili się górką ścieżką ku miejscu przeznaczenia.

Droga wiodła poprzez pola porośnięte winną latoroślą, gajami morowiem i winiowem, szumiąciami zbożem, oraz kukurydzą. Następnie turyści dotarli do dość wygodnej drożyny, biegnącej wśród leszczynowego zajązika i wiodącej do podnóża Monte Galiga. Wkrótce zamieniła się droga w wąską, kamienistą perć, pnącą się stromo w górę. Wysokopienne drzewa ustąpi-

ły miejsca niższemu krzewom, a na horyzoncie zamajaczyły potężne zwalę gór. Po obu stronach ścieżki ukazywały się cudne, zielone łąki, przetykane barwnym kwieciami, niby drogami klejnotami.

Podróżni zatrzymali się tu na chwilę, by dać spocząć mułom. Z zadumą spoglądali na tafle jeziora Como, leżącą u ich stóp, oraz na małą płamę jaskrawej zieleni jeziora Piano, podobną do szmaragdu, oprawioną w szary kamień skał. Ku północy majaczyło w mgle miasteczko Lugano.

Turyści dotarli na szczyt bez żadnego wypadku, zsiadli z mułów i dokładnie obejrzeli niewielką płaszczyznę, wyniesioną kaprysem natury ponad zięjącą otchłan górskich przepaści. Szczyt skały był porośnięty trawą i górkim kwieciami oraz niezlicznie skarlakawiałymi od wiatrów dębami i sumakami, nad którymi górowały dwie samotne sosny. Górą, pod błękitnym niebem, ważyły się na skrzydłach dwa jaskółki, wydające ostre, przenikliwe krzyki; a dołem, wśród złomów wapienia, skubała trawę gromadka kóz.

Dr. Cosidine pokazał detektywowi miejsce katastrofy:

— Zapewne przybył tutaj wygodniejsza ścieżka. Żaden koń nie wspąłby się drożyną, którą my się dostaliśmy. Z tego zębu runął w dół.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Poniedziałek
16
kwietnia

Drż: Marcelina
i Lampert M.
Jutro: Anica: P. M.
Wsch. słońca: 4,39
Zach. słońca: 18,32

(-) Senator jugosłowiański w Polsce.

Na zaproszenie Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich w Polsce przyjeżdża do Polski w najbliższych dniach wybitny polityk jugosłowiański Dr. Milan Popović, senator i sekretarz Senatu królestwa Jugosławii. Podróż ma cel propagandowy. Senator Popović odwiedził wieksze miasta polskie i wygłosi cykl odczytów o współczesnej Jugosławii. Między innymi przybędzie również do Katowic, gdzie będzie gościem tuższego Stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego, wygłosi odczyt o polityce zewnętrznej Jugosławii i zwiędzi tutejszy okręg przemysłowy.

(-) Reemigranci z Francji.

Dnia 14 bm. o godz. 4-ej powróciło z Francji do Polski przez Bytom-dworzec 66 reemigrantów obywat. polskich, którzy przed kilkoma laty wyjechali do Francji.

Z Katowickiego

(K) Wielka kradzież mieszkankowa.

Dnia 13 bm. między godz. 10 a 12 w czasie nieobecności domowników nieznani osobnicy włamali się do mieszkania Juliusza Krauskego, zam. w Zgodzie przy placu Kremskiego, skąd skradli 111 zł gotówki 7 marek niem., 2 zegarki, obrączkę złotą, dwa ubrania męskie, kilka walizek, łącznej wartości 1014 zł. Dokonało włamania 4 osobników, za którym policja weszła śledzenia.

Z Król. Huty

(-) Teatr Polski z Katowic w Królewskiej Hucie.

We wtorek dnia 17 bm. Teatr Polski wyjeżdża do Król-Huty gdzie w sali Domu Ludowego o godz. 16.30 pop. odegra przedstawienie dla młodzieży i starszych pt.: „Kot w butach”.

(-) Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Kocha, lubi, szanuje” i „Mężczyźni w jej życiu”.

Kino Colosseum: „Casanova” i „Kajdany życia”.

Kino Rozy: „Lukusowe kobiety” i „Poskrumice”.

(-) Ćwiczenia rezerwistów.

Dyrekcja Policji w Król. Hucie podaje do wiadomości, że w bież. roku odbędą się 6-4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe, oficerów podchorążych rezerwy i to: a) wszystkich którzy w zeszłym roku byli powołani na ćwiczenia a ćwiczeń tych z jakiegokolwiek powodu nie odbyli. b) Promocji 1932 (rocznik 1907) tylko w aeronautyce c) rocznik 1905 tylko w aeronautyce, rocznik 1904 wszystkich za wyjątkiem sanit., rocznik 1902 tylko w kawalerii, artylerii, aeronautyce, saperach i łączności oraz częściowo w piechocie. d) z roczników 1897 i 1898 w samochodach uźbrojonych i samochodach. e) w intenc. z roczników 1894-1902 (i) w marynarce nowomianowanymi w roku 1932 z) wszystkich z promocji i 1931 (r. 1906) za wyjątkiem artylerii. h) wszystkich z p. moci r. 1933 (r. 1909). Bliższe szczegóły na afiszach. Dalszych informacji udziela Dyrekcja Policji, pokój nr. 12.

(-) Gdy woźnica śpi na wozie

Podczas patrolu na ulicy Kościelnej zauważył funkcjon. polic. dwóch osobników prowadzących kunię. Jeden z nich na widok posterunkowego uciekł, drugiego zaś przytrzymał wraz z koniem. W czasie stwierdzenia personali przytrzymanego osobnika nadbiegł woźnica Piotr Garbacz, zam. w Katowicach, któryz świadcz. że koń ten został skradziony mu na placu targowym w chwili, kiedy spał na wozie. Koń został zwrócony woźnicy za sprawce, któryi ukazał się Szczepanem Wilhelm z Król. Huty, aresztowany. Za drugiem złodziejem, niekan. Rudolfem Wierzykiem zarządono poszukiwania.

(-) An ysemki wywołał zbłągowisko.

Ubiegłej soboty około godz. 19-4ej na ul. Kościelnej w Król. Hucie Roman Ineol Francuski Blaszczyk i Leon Speczka nawoływali przechodniów do bojkowania sklepów żydowskich, czemu wywołał zbłągowisko na ulicy. Wszyscy trzej zostali doprowadzeni na komisariat, gdzie spisano z nimi protokół. poczem zostana pociągnięci do odpowiedzialności.

(-) Pod kołami samochodu.

13 bm. około godz. 16 na ulicy Krzywej w Król. Hucie została najechana przez samochód ciężarowy Uliczka Lvdia, zam. w Król. Hucie przy ul. Narodzi 6, na skutek czego doznała obrażeń brzucha i nóg.

(-) Podrutek na progu.

Witke Franciszka, zam. w Król. Hucie przy ul. Narodzi 17 zgłosiła na progu przed mieszkaniem Langera przy ul. Narodzi 17 podrutek niejednokrotnie dzwoniła oś. Dziecko owinięte było w stara chustkę. Znajdony wskazówek przy dziecku nie znaleziono, ani nie wiadomo kto dziecko podrutek. Dziecko odstawi do sierotnicy św. Józefa.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Zw. Podoficerów Rez. w Nowej Wsi

W dniu wczorajszym odbyła się wspaniała uroczystość poświęcenia sztandaru koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Nowej Wsi. Już wczesnym rankiem sala i ogród p. Witalowej zaczęły zapelniać się ogromną liczbą podoficerów rezerwy z kół powiatowych, świętokrzyskiego, pasczyńskiego i innych, w liczbie około 600 osób. Poza tym licznie przybyły reprezentacje bratnich organizacji, jak Powstańców i Rezerwistów, również zastąpione były Związkiem „Sokoła”, Zw. Zaw. górnicze, towarzystwa

śpiewu, Straż Pożarna, Harcerstwo, R. R. U. i t. d., po przywitaniu obecnych komendant powiatowy P. W. i W. F., p. kapitan Stypulski dokonał przeglądu oddziałów w Gaszysławie komendanta powiatowego p. Gaszysławskiego, poczem udano się na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła, gdzie ks. wikary Nowak dokonał aktu poświęcenia sztandaru a kazanie wygłosił ks. prob. Szczygłowski.

Po nabożeństwie ruszono pochodem pod pomnik Powstańców, gdzie prezes Zarządu

Okręgowego p. Kupilas uroczystość wręczył sztandar przesyłowi miejscowego koła p. Szupie, a także wręczył sztandar chorągiewi. Później udano się pod drugi pomnik, gdzie nastąpiło złożenie wieńca, poproszone okolicznościom przemówieniem p. Wrzecony.

Z pod pomnika ruszono do defilady, którą odebrał p. kapitan Stypulski, w towarzystwie naczelnika gminy p. Fryca, oraz kapitana Pittnera i prezesa Zarządu Okręgowego p. Kupilas, oraz grona chrześniach i nowo ufundowanego sztandaru.

Po defiladzie udano się na salę, gdzie nastąpiło wbijanie gwóźdźi a następnie obiad, w czasie którego przemawiali, składając życzenia dalszego rozwoju koła pp. prezes Kupilas, sekretarz Maczyński, w imieniu szkoły polskiej kierownik szkoły p. Wilczyński, sekretarz Z. O. K. Z. p. Wrzecony i naczelnik gminy p. Fryc. Dłuz m. in. w obiedzie wzięli udział p. inż. Roch, dr. Galasiński, prezes Zw. Kupców p. Chojnacki, naczelnik poczty p. Górny, naczelnik stacji p. Mańka, komisarz pol. p. Niedziela, kier. szkoły p. Wilczyński, p. Landowicz oraz cały Zarząd i Rada gminna. Zarząd Główny reprezentował p. naczelnik Jochemczyk.

Całość zakończona została koncertem w ogrodzie, w czasie którego przygrywała orkiestra 3 pułku ułanów z Tarnowskich Gór, a wieczorem odbyła się zabawa na dwóch salach, gdzie niezmordowanymi gospodarzami byli prezes koła p. Szuta i sekretarz p. Cyszczoń, którzy czuwali nad całością zabawy aż do białego dnia.

Koło Nowa Wieś fundując własny sztandar znacznie wzmacniło placówkę Związku Podoficerów Rezerwy w miejscowości tak ważnej jaką jest Nowa Wieś.

W sprawie obniżki opłat pocztowych

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych wystąpił ponownie do ministerstwa poczt i telegrafów w sprawie poddania rewizji obowiązujących opłat pocztowych. W memorjale tym Związek Izby podniósł, iż niedostosowanie opłat pocztowych do zmniejszonej wydajności stopy życiowej i zdolności nabywczej szerokiej warstw społeczeństwa, a w szczególności przemysłu i kupiectwa, stwarza niekorzystną sytuację tak dla sfer gospodarczych, jak i dla przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”. Ograniczanie potrzeb związanych z korzystaniem z usług poczty, co z konieczności ma miejsce w coraz szerszym stopniu, oddziaływa ujemnie na normalny tok interesów gospodarczych.

W zakresie rozmów telefonicznych między państwami owoych ciężkość podjęcia daje się obserwować ograniczanie przy korzystaniu z nich do wypadków nadzwyczajnej wagi i pilności, a wobec wysokich opłat za przesyłki pocztowe — wypadki rozwiązywania kwestii doręczenia w inny, tańszy i niejednokrotnie nawet nielegalny sposób, nie są odosobnione. Również opłaty pocztowe, telefoniczne i telegraficzne w obrocie z zagranicą powodują nadmierne obciążenie transakcji eksportowych, co odbija się ujemnie na kalkulacji i zdolności eksportowej przedsiębiorstw krajowych.

Równocześnie Związek Izby wskazał, iż konieczną wydaje się realizacja opracowanego w swoim czasie szczegółowego projektu taryfy opłat pocztowych za listy, kartki pocztowe, próbki, paczki, składowe, przekazy, druki i t. p. oraz opłat telefonicznych i telegraficznych.

Śmiertelna kuracja odtuszczaająca

19-letnia artystka kabaretowa z Londynu, Miss Vivian Bates Philox, zaniekpowała się o swoją figurę i poszła do lekarza, który przepisał łaźnię parową, masaż i tabletki środka wznagłego dekryzyl. Działa on zabójczo na wątrobę, stąd można go używać tylko bardzo umiarkowanie. Rzeczywiście doktor zalecił tylko niewielką ilość tabletek. Lecz Miss Philox tak gorąco pragnęła schudnąć, że przekroczyła dozwoloną ilość. Po paru tygodniach poczuła się tak źle, że udała się do sanatorium. Niestety pomoc lekarska była spóźniona i ofiara kuracji odtuszczaającej umarła. Sprawa była przedmiotem rozprawy sądowej, ale sędzia uznał po przesłuchaniu wszystkich świadków, że winną była sama ofiara, ponieważ lekarz przepisał małą ilość tabletek, aptekarz ostrzegł przed ich zażywaniem bez porady lekarskiej, a fabrykant dekryzylu umieścił na flaszkach podobne ostrzeżenia.

Przedłużenie umowy w przemyśle sukienniczym w Bielsku

Umowa zbiorowa w przemyśle sukienniczym okręgu Bielsko-Biała nie została wypowiedziana ani przez pracodawców ani

przez organizację robotniczą w terminie do 31 marca rb. wobec czego obowiązuje ona nadal do końca października rb.

Święto Szkoły Polskiej w Katowicach

Katowice 16 kwietnia.

Dnia wczorajszego Rada Rodzicielska, rodzice, grono nauczycielskie i licznie zebrana dziatwa byli świadkami radosnego święta, a to przyjęcia nowej dziatwy do szkoły powszechnej nr. 3 im. Emili Plater w Katowicach. Do szkoły tej zapisanych zostało 127 dzieci, niestety jednakże nie test to wszystkich dziatwa, która winna być zapisana do szkoły polskiej tego okręgu, gdyż podobno 18 dzieci zapisano do szkoły mniejszości a 30 dzieci jest nieznanymi.

Wśród licznej reprezentacji zauważyliśmy p. kuratora Niedzielskiego, p. wzytali. Pszczółkę i p. wzytali. Kłane, inspektora Barona, kierownika szkoły p. Renowiczowa, oraz kier. szkoły p. Zaichowskiego. Jak rów-

niez z grona rodzicielskiego p. inż. Elandta, senatora Kowalczyka, p. radcę Kocyha, p. Matjaszkowa i wielu innych. Pamiętny ten dzień dla dziatwy szkolnej zagał p. Zaichowski, imieniem nauczycielstwa powitał reprezentantów szkolnictwa, a uczennica klasy I-ej Wanda Maczyńska w serdecznych słowach powitała w imieniu koleżanek przybłądziatwę nowozapisaną, poczem nastąpił popis szkolnych zespołów mandolinowego, skrzypcowego, chóru oraz produkcie taneczne i deklamacje. Podmieść należy wysoki poziom produkcji dziatwy, nietyko szkolnej, ale nawet przedszkola. Szkoda, że nie mogli tego widzieć ci rodzice, którzy zbłąmuceni iudaszowemi srebrnikami, zapisałi swe dzieci do szkoły mniejszości.

Ze zjazdu nauczycieli, wychowania fizycznego na Śląsku

Katowice 16 kwietnia.

W ubiegłą sobotę odbył się zjazd nauczycieli wychowania fizycznego szkół średnich na Śląsku. Zjazdowi przewodniczył prof. Stefan Kisielewski, inspektor okręgowy w. f. W programie wykonano lekcje pokazowe gier i zabaw z uczniami klas najniższych,

lekcje lekkiej atletyki z uczniami starszymi i ćwiczenia polowe drużyn harcerskich. Lekcje prowadził p. p. Balabanówna, Nieszyński i Hinczarek. Wygłoszono również referaty o wartości sportu w szkołach, o znaczeniu wychowawczym ćwiczeń cielesnych i polowych. W jeżdżie wzięło udział 60 uczestników.

Tajemnicze zaginięcie młodej dziewczyny

Czy handlarze żywym towarem?

Do mieszkania Pauliny Mrozkowej w Szaraju, ul. św. Cecylii 4, przybył 14 bm. nieznany osobnik, który przedstawiając się jako służący leśniczego, oświadczył, że j. z. chłebodawca szuka służącej. Posadę tę ofiarował jej córce Elżbiecie, która też się zgodziła.

Elżbieta Mrozkówna poszła ze swym przewodnikiem, aby objąć posadę i do dnia

dzisiejszego niema o niej żadnej wiadomości. Zrozpaczona matka zawiadomiła organa policyjne, które wszczęły dochodzenia celem wykrycia miejsca pobytu Elżbiety Mrozkówny i ujawnienia roli, jaką w tem zdarzeniu odegrał ów nieznany osobnik.

Zachodzi podejrzenie, że Mrozkówna została uprowadzona przez bandę handlarzy żywym towarem.

Lwowski pacjent naturalistki z Król. Huty

Król. Huta 16 kwietnia.

Rudkowski Alfred, zam. w Lwowie przy ul. Strzelskiej 70 zameldował pisemnie ze miasta Marmowa zam. w Król. Hucie przy Ryńku doznać się na tego szkole oszustwa albowiem nataszała się w czasie

bismach jako na urolistka w związku z tem Rudkowski przekazał jej przekazem pocztowym 16 zł na „ekstazę” w miesiącu tym br. Pieniędy dotychczas mimo upomnień nie otrzymał. Również nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

(-) Oszukany dentysta.

Do dentysty Józefa Lauba w Król. Hucie zgłosił się niejaki Franciszek Przedaszek który podając się za referendara St. Urzędu Włodzkiego obiecał Laubowi postarać się dla niego o posadę w Kasie Chorych. Laub nie podejrzewając oszustwa podpisał jakiś fikcyjny kontrakt i wręczył Przedaszkowi 200 zł na kosztą związane z pierwszemi staraniami. Po kilku dniach dopiero przekonał się, że padł ofiarą oszusta i doniósł o tem policji.

(-) Napadnięty na ulicy.

Paweł Was z Król. Huty doniósł policji, że na ul. Mieleckiego został napadnięty przez Kłecza Szczepana, który usiłował mu wyrwać teczkę zawierającą dokumenty zwiazkowe. Klecz usiłował uciec na widok policjantów — został jednak przytrzymany.

Z Sw. o. Chłowieckiego

(S) Teatr Polski z Katowic w Nowym Bytomiu. W piątek 20 bm. Teatr Polsk. odegra komedję „Klub kawalerów”. Przedstawienie dla bezrobotnych.

Z Ryńckero

(R) Niepożądani kilenciel.

Nieznani sprawcy po oderwaniu okiennej szybicy szły w oknie weszli do kiosku Kioska Wilhelma w Radlinie i skradli większą ilość tytoniu, wyrobów tytoniowych środków spożywczych kilkanaście tabliczek czekolady, kilka cukerków, kilkanaście zeszytów szkolnych i innych przyborów piśmiennych oraz różne kwiaty i rachunki kupieckie, ogólną wartość 450 zł.

Z Tarnowskiego

(T) Teatr Polski z Katowic w Tarnowskich Górach.

W poniedziałek dnia 16 bm. Teatr Polski wyjeżdża do Tarn.-Gór, gdzie w sali Domu Ludowego odegra komedję „Papa”.

(T) Nagły zgon 15-letniego ucznia.

Na peronie dworca osobowego w Radzionkowiu zmarł nagle na udar serca 15-letni uczeń gimn. Kowolik Reinhold z Radzionkowa. Złotki przewieziono do domu rodziców.

Los Polaków na Ukrainie Sowieckiej

Interesujące informacje zaczerpnięte z... komunistycznej „Trybuny Radzieckiej”

O życiu Polaków w Sowietach naogół się mało pisze w codziennej prasie polskiej, stąd i znajomość losu naszych rodaków na ziemiach Sowietów jest bardzo mała. Wiemy, że Polaków w Sowietach liczymy na setki tysięcy, że dzieła oni w czerwonym imperium losy reszty mieszkańców i że zagrożeni są wynarodowieniem.

I to wszystko. Ale jak daleko niebezpieczeństwo wynarodowienia jest posunięte, tego ogół polski nie wie.

Tymczasem sprawa naprawdę musi wyglądać groźnie, skoro alarmuje o tym „Trybuna Radziecka” z dnia 8 kwietnia 1934 — codzienne wydawnictwo moskiewskiej „Prawdy”, a więc oficjalne pismo polskich komunistów w Rosji sowieckiej.

Copróżnia pismu temu chodzi w pierwszym rzędzie o „szybki rozwój budownictwa socjalistycznego wśród mas pracujących Polaków” — ale uważa równocześnie, że stać się to może jedynie przy posługiwaniu się w masowej pracy językiem ojczystym Polaków.

Dzieje się tymczasem wręcz coś innego, a jako jaskrawy przykład przytacza stosunki panujące w rejonie Berdyczowskim (na sowieckiej Ukrainie), który to rejon „jest poważnym ośrodkiem pracy polskiej” — jak stwierdza „Trybuna Radziecka”.

Postulujemy więc wywody „Trybuny”. W samym tylko Berdyczowie jest ponad pięć tysięcy Polaków, którzy w pierwszym rzędzie znajdują zatrudnienie w miejscowych fabrykach. W rejonie Berdyczowskim znajduje się ponadto 6 polskich kolektiwów rolnych dwie polskie rady narodowościowe, Polski Robotniczy Fakulter (tzw. robfak), dwie szkoły 7-klasowe, klub im. Dzierżyńskiego i własna gazeta rejonowa — „Szturm Bolszewicki”.

Ilość instytucji polskich — jak widzimy — pokazuje. Cóż, kiedy praca polska w tych instytucjach — oparta zresztą na przesłankach ideologicznych bolszewickiej — natrafia na wielkie trudności właśnie ze strony miejscowych oficjalnych czynników komunistycznych ukraińskich, którym „Trybuna” nie waha się postawić zarzut, że podejście tych czynników do polskich spraw jest „typowym przejawem wielkomocarstwowej szowinizmu ukraińskiego”. Zarzut więc, jak na stosunki sowieckie, dyskredytujący te czynniki w oczach naczelnych władz sowieckich.

A teraz przykłady tego „typowego przejawu wielkomocarstwowej szowinizmu ukraińskiego” w wydaniu komunistycznym.

Sekretarz organizacji komunistycznej „Progresu” (berdyczowskiej fabryki) tow. Burjan, uważa, że „polska ludność w ZSRR, jest na tyle zasymilowana, że odrębna praca wśród niej jest zbędna”. Inny działacz komunistyczny na terenie „Progresu” wystąpił zdecydowanie przeciw polskim gazetom wydawanym w Sowietach, nazywając je „faszyzmem”. I oświadczając ponadto, że „nie należy ufać ani jednemu komunistom-Polakowi, gdyż wszyscy oni są agentura ościennego mocarstwa”.

W istniejących w rejonie berdyczowskim dwu polskich radach narodowościowych wiejskich (Gwozdawka i Ośnikowica) urzędowanie odbywa się w języku ukraińskim, mimo, iż absolutna większość tych rad stanowią polscy kolektiwcy.

W podobnie jaskrawy sposób lokalne ukraińskie władze komunistyczne sabotują szkolnictwo polskie, które — jak stwierdza „Trybuna” — ma pełne widoki rozwoju, bowiem ludność polska na Ukrainie Radzieckiej chętnie wita powstawanie polskich szkół. Tymczasem sytuacja polskich szkół berdyczowskich jest — według wyrażenia się „Trybuny” — nader opłakana. Daje się odczuwać brak wykładowców. — Wcale niema wykładowcy języka polskiego. Jak wykazywały badania internatu szkolnego przez komisję rady miejskiej — lokalnie jest opalany, w pokoju zastano pięć chorých dzieci, które po 3 do 5 dni czekały na pomoc lekarską. Powietrze stęchłe. Garnki do gotowania stały pod łózkami. Brak dostatecznej ilości stołków. Niema wody. Na tie tych zasadniczych dla zdrowotności warunków szkoły i internatu szkolnego braków, dziwnie brzmi skarga „Trybuny”. że również „brak odpowiednich hasel i plakatów”, jak gdyby mogły one zastąpić pomoc lekarską i wodę do picia.

W tymże Berdyczowie na początku bieżącego roku szkolnego założono „Polski Robotniczy Fakulter”, a więc polską placówkę kulturalną, do której „Trybuna” przywiązuje wielką wagę. Jakże jest iść tej placówki? Oto dzięki „opiece” ukraińskich władz komunistycznych, „robfak” został całkowicie zrujnowany. Spóźniona kara poniosła winowajca Danicz, którego „Trybuna” nie waha się nazwać „zwyrnolcem”.

Takie same są dzieje polskiej gazetki berdyczowskiej „Szturm Bolszewicki”, dla

której rejonowy komitet komunistyczny nie przydzielił czerworu ani reszty pracowników, a redaktorowi gazetki celowo utrudnia pracę.

Na zakończenie „Trybuna” wywodzi, że taki stan rzeczy „dyskredytuje w oczach polskiego chłopca i robotnika na Ukrainie komunistyczną politykę narodowości, i stwarza podatny grunt dla kreacji roboty wroga klasowego”. Jako przykład tej „kreacji” roboty już sama „Trybuna” przytacza fakt, że w najgorszym czasie siewu niektóre polskie kolektivy rolnicze po pozorem odpoczynku — obchodzili Niedzielę Palmową i Święta wielkanocne!

Wreszcie żąda skończenia z „deklaraty-

wnością” ukraińskich kierowników spraw narodowościowych, a przystąpienia do ścisłego wykonywania uchwał naczelnych władz komunistycznych w tej dziedzinie — przypominając słowa kierownika nawy sowieckiej tow. Stalina, wypowiedziane na XVII zjeździe, że „przeżytki kapitalizmu w świadomości ludzi są daleko bardziej żywotne w dziedzinie kwestii narodowościowej, niż w każdej innej”.

Czy się jednak ukraińskie władze komunistyczne zastosują do tego wskazania tow. Stalina, po alarmującym artykule „Trybuny Radzieckiej” — to pytanie. Nam się zdaje, że nie.

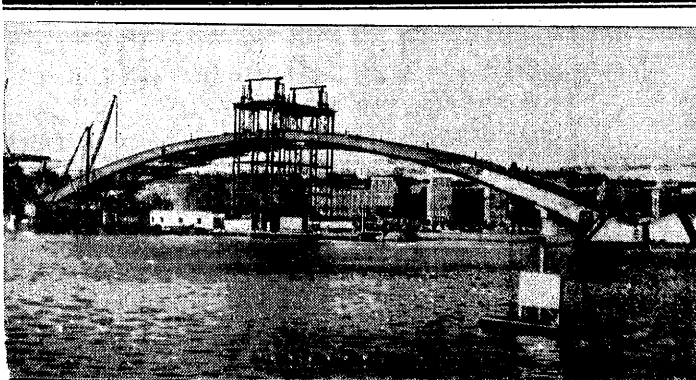
Joter.

Bielsko zamienia się w ogród-letnisko

Sprawa przyozdabiania miast w obrębie terenów wycieczkowych, zwłaszcza w najbliższej okolicy naszego okręgu przemysłowego Beskidach, nabiera u progu dorozowego sezonu wycieczkowego szczególnego wielkiego znaczenia. Tak więc i Bielsko, jako brama wypadowa wielotysięcznych rzesz turystów i wycieczkowiczów w tereny beskidzkie zabiegając o szeregi lat o wyposażenie miasta w przyjemną dla oka turysty szatę. Niestety poprzedni zarząd miasta nie mógł zdobyć się na odpowiedni zasób energii dla urzeczywistnienia niektórych projektów urzeczywistnianych przez jednolitej doceniając sprawę urządzenia jaknajwiększej ilości skwerów i mitego dla oka wyglądu ulic.

Zasadniczą zmianę również i pod tym względem zaobserwować można w Bielsku dopiero obecnie, dzięki szczęśliwej i owocnej dla dobra miasta inicjatywy komisarza

zrządowego p. dra Przybyły, który ostatnio rozpisal konkurs z nagrodami na najpiękniejszą przyozdobioną żywymi kwiatami fronton domu. Przypadać trzeba, że ta dla dobra miasta bezsprzecznie szczęśliwa inicjatywa spotkała się, jak dowodzi mnóstwo nowych skrzynek na kwiaty, umieszczonych na oknach i balkonach, z pełnym zrozumieniem. O ile ilość dotychczas rozmieszczonych skrzynek zwiększy się do liczby, jakiej dla harmonijnej całości należałoby oczekiwać, to Bielsko w okresie nadchodzącego lata upodobni się do nielicznych miast-ogródów, które zamieniając się z nastaniem lata w oazy kwiatów, stym z olbrzymiego rucnu turystów, P. komisarz dr. Przybyły bowiem tak znawca nowoczesnej urbanistyki zabiega w chwili obecnej również około powiększenia ilości skwerów, plant i ogródów nadając im wygląd, którym poszczycić mogłyby się nasze największe miasta.



Znajdujący się w stadum budowy olbrzymi most w Szwecji nad jez. Mälarsee koło Sztokholmu.

Wydarzenia sportowe bilskiej przyszłości

Wydział Osów. Publ. przystąpił do budowy szkolnych przystani wioślarskich w Mysłowicach i w Nowym Bieruniu dla młodzieży szkolnej. W Nowym Bieruniu jest już przeznaczony na ten cel budynek.

W dniu 26 maja rozpoczynają się w Katowicach wielkie imprezy sportowe dla młodzieży szkolnej. W programie przewidziane są popisy, ćwiczenia i defilada.

W Ciesinie odbędzie się ogólnopolski kurs wychowania fizycznego, zorganizowany przez Min. W. R. i O. P. dla nauczycieli szkół powszechnych z całej Polski. W kursie weźmie udział stu uczestników.

Szymura, plakaty i kościelny

Król. Huta 16 kwietnia.

Na ul. Mieleckiego policjant zauważył Karola Szymurę, zam. w Król. Hucie przy ul. Mieleckiego 44, zrywającego z muru przy kościele św. Jadwigi odcinek do obywateli

miasta Król. Huty, ażeby dzieci swe posłał do szkoły polskiej. Zapytany, dlaczego to zrobił, oświadczył, że otrzymał polecenie od kościelnego Jana Maruszczaka. Policja wszczęła dochodzenie.

Holenderski portfel w rękach złodziei

Król. Huta 16 kwietnia.

Jadący autobusem Śl. Linij Autobusowych, na linii Katowice—Król. Huta obywatel holenderski Johannes Reyenbruk z Rotterdamu został okradziony przez nieznaną sprawców. Mianowicie Reyenbrukowi „ściągnięto” portfel, zawierający 150 zł, 40 Mkn.

i dwa bilety wolnej jazdy na kolejach polskich i holenderskich. W związku z tą kradzieżą przytrzymał dwóch osobników, jadących w tym samym autobusie, a podejrzanych o tę kradzież. Reyenbruk przyjechał do Katowic w sprawach handlowych jako przedstawiciel zagranicznej firmy.

Z więzienia do więzienia

Król. Huta 16 kwietnia.

Jerzy Frank z Król. Huty, znany oszust, dopuścił się na terenie Król. Huty całego szeregu kradzieży i oszustw, za co został skazany na 2 lata więzienia z zawieszeniem na 5 lat. W międzyczasie okazało się, że Frank

brał udział w napadzie rabunkowym w Bydgoszczy na szkodę Towarzystwa Ociemniałych Żołnierzy, gdzie zabrawano około 20 tys. zł. Franka z więzienia przetransportowano do Bydgoszczy celem dalszego prowadzenia dochodzeń.

Teatr i estrada

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO. W KATOWICACH.

Wtorek, dnia 17 bm.: „Tosca” — występ Opery Krak. o godzinie 19.30.

Sroda, dnia 18. bm.: „Kalgula” dla bezrobotnych o godzinie 19.

Czwartek, dnia 19. bm.: „Oto kobieta” — premiera o godzinie 20.

Opera „Tosca”.

We wtorek, dnia 17 bm. o godzinie 19.30 opera Pucciniego „Tosca”, rewelacyjne przedstawienie z gościnnym występem trzech asów świata śpiewaczego w partiach głównych — Cywińska — znakomita „Tosca”, postać krwiożerczego Scarpia odgrywa A. Didur; jest to jedna z najlepszych kreacji tego znakomitego artysty, zaś tenor N. Ardelli, który podczas długiego pobytu na scenach włoskich posiadał wszystkie talenty kunsztu śpiewaczego i prowadzenia kantyleny, jest mistrzem włoskiego bel-canta, a partię Cavaradosiego zalicza do swych najlepszych. Przy pulpitem kapelmistrzowski dyryż. Bol. Walek-Walewski.

„Oto kobieta”.

W przygotowaniu świetna komedia Maugham p. „Oto kobieta” w reżyserji p. Biesiedeckiego.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

w Katowicach

od piatku, dnia 12. kwietnia.

Kino Casino: „Królowa Krystyna”.

Kino Capitol: „Plomien”. —

Kino Rialto: „Csibi”.

Kino Palace: „Komenda serc”.

Kino Union: „Hrabia Zarow”.

Kino Dehina Dab: „Parada rezerwistów”.

Kino Colosseum: „Na tropie zlozczycy”.

Radjo.

Poniedziałek 16 kwietnia.

KATOWICE. 7.00 Audycja poranna. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Wiadomości bieżące. 12.50 Sygnał czasu. 12.55 Koncert. 12.55 Pożegnani podulnowi. 13.00 Urzędowa edycja gieldy zbożowej i towarowej w Katowicach. 13.05 Wiadomości gospodarcze. 13.20 „Strazak Śląski”. 13.25 Chwilka lotnicza i przeciwwagowa. 13.35 Płyty. 13.50 Koncert solistów. 14.20 Kurs elementarnej języka francuskiego. 14.35 Koncert muzyki lekkiej. 14.35 Odgłosy p. t. „Bakterie i ich łowcy”. 14.40 Recital fortepianowy. 14.45 Audycja zolnierska. 14.55 Porady radiotechniczne. 15.05 Rozmowa. 15.10 Władysław Miedziak: Gwiedź wędzarska. 15.25 Odgłosy z Warszawy. 15.30 Wiadomości sportowe. 15.45 Dziennik wieczorny. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 Koncert poświęcony twórczości Henryka Melcera w 71-tą rocznicę śmierci (18 b. m.). 21.15 Felieton p. t. „Odczujemy się uniejętnie”. 21.30 Muzyka lekka. 22.00 Rozwiązanie zadania pływowej i losowanie nagród. 22.15—23.30 Muzyka taneczna.

Komunikaty

Nowy film polski w kinie „CAPITOL”.

Już wkrótce będzie wyświetlany dawno oczekiwany film reżyserji Aleksandra Forda p. t. „PRZEBUDZENIE”. Film ten będzie niewątpliwie sensacją sezonu i to z wielu względów. Przede wszystkim odnotujmy, że jest to pierwszy polski film, który ma być wyświetlany w kinie „CAPITOL”. Główną rolę męską w tym filmie zagra aktor teatru Stawskiego, który przez pierwszy raz zagrał na ekranie filmu swego talentu.

U boku tych czołowych bohaterów zaprezentują się artyści tej miary, jak Aleksander Zelwerowicz, Stefan Jaracz, Julia Machera i Kazimierz Junosza-Stępski. W dalszych rolach i epizodach ukaza się: Igo Sym, Władysław Walter, Irena Lorna, Stanisław Sienkiewicz, Tadeusz Ordyng i Józ Kobusz.

Koncesjonowana Pryw. Szkoła Powszechna św. Jadwigi w Katowicach, Kościuszki 62-68 ogłasza naborze

wpisu do klasy I szkoły powszechnej

Wpisz przyjmują kancelaria szkoły przy ul. Kościuszki 62 i p., poniedziałek od dnia 9 kwietnia do dnia 14 kwietnia r. b. codziennie od godz. 9-13 i od 16-19. Szkoła posiada oddział oddzielny dla chłopców i dziewcząt (kl. I-IV). Sili nauczycielskie mekko i żeńskie o pełnych kwalifikacjach, dla klas wyższych z wykształceniem uniwersyteckim. Nadobowiązkowo udziela się nauki języków obcych: niemieckiego i francuskiego gimnastyki rytmicznej. Lokale szkoły znajdują się przy ul. Kościuszki 62-68, w pobliżu parku, w najczystszej części miasta. Obok szkoły jest przystanek tramwajowy. Szkoła jest zaopatrzona w najlepsze urządzenia biblieczne i naukowe, ma obszerne dziedzińce i do dyspozycji sąsiadów boiska sportowe. Klasy nieogrzewane, co służy korzystnym warunkom nauki. Opłaty szkolne przyspęte, w obecnym roku szkolnym zniżone. Równocześnie przyjmuje się wpisy dzieci 6-letnich do klasy wstępnej, która ma za zadanie ćwiczenia w mowieniu, kształceniu umysłowym i uwagi, oraz wprowadzenia w naukę czytania i pisania i racjonalności.

Przy Szkole istnieje ochotnica (przedsiębiorstwo) dla dzieci o 4-17 lat, prowadzona przez sili fachowe, w odpowiednio urządzonej sali, na publicznym boisku i w parku Kościuski.

Kierownictwo Szkoły.

Kalendarzyk zebrań

Wtorek 17 kwietnia.

MIKOŁÓW. Walne zebranie ZOKZ, o godz. 19 w sali Domu Polskiego.

Sroda 18 kwietnia.

TAJNÓWSKIE GOŁY. O godz. 10 w dużej sali Domu Ludowego przy ul. Sobieskiego walne zebranie ZOKZ. Udział wszystkich członków kola konieczny.

KATOWICE. Walne zebranie ZOKZ, o godz. 19.30 w Stróżce Górnicy przy ul. Andrzeja. Obecność członków kola obowiązkowa.

KATOWICE-ZALĘŻE. O godz. 18 w sali p. Świtawy walne zebranie członków kola miejskie ZOKZ.

WIELKOPOLSKIE. Walne zebranie ZOKZ, o godz. 18.30 w sali p. Wroble.

KATOWICE. 18 bm. o godz. 19 w restauracji „Adria” przy ul. Moutzkiej odbędzie się miesięczne zebranie grupy miejskiej. Katowice Uniechodzą powiat Raciborski. Na porządku dziennym bardzo ciekawy program, o przybyciu wszystkich członków uprasza zarząd.